Dziś 10 stron | Opł. uiszczona rycz. z góry. | Cena egz. 15 gr

GONIEC NADWIŚLAŃSKI
GŁOS POMORSKI

Jedyne pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Sredniego.

Redakcja i administracja w Grudziądzu ul. [illegible] Telefon [illegible] — Telefon redakcji w nocy nr. [illegible] 312. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20747
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56.

Nr. 68. | GRUDZIĄDZ — TORUN, czwartek, dnia 22 marca 1928 r. | Rok IV.

Rokowania polsko-litewskie
30 marca br. w Królewcu.
Waldemaras przewodniczący delegacji litewskiej.

Warszawa, 20 3. (PAT.) Dnia 20 marca br. o godz. 12 w pol. posła polskiego w Berlinie p. Olszewskiego odwiedził poseł litewski Siwikałuskas i doręczył mu pismo treści następującej:

Panie Ministrze!

Rząd mój polecił mi prosić W. E. aby zechciał przesłać J. E. Panu Augustowi Zaleskiemu, min. spraw zagranicznych Rzplitej Polskiej, następującą wiadomość:

Rząd Litewski ma zaszczyt podać do wiadomości Rządowi Rzplitej Polskiej w odpowiedzi na notę J. E. p. min. spraw zagranicznych Rzplitej Polskiej z dn. 15. 3. 1928 r., że delegacji litewskiej na konferencji litewsko-polskiej, która odbędzie się dnia 30 b. m. w Królewcu, przewodniczyć będzie J. E. prof. Waldemaras, prezes Rady ministrów i min. spraw zagranicznych Litwy.

Zechce Pan przyjąć, Panie Ministrze zapewnienia mego wysokiego poważania.

(—) **Siwikałuskas.**

Na złodzieju czapka gore...

Już to trzeba przyznać rzadom sowieckim, że w jednym wypadku są konsekwentni. Konsekwencja ta nie przynosi im zaszczytu. Bo czyż nie przeraźliwy jest ten konsekwentny sadyzm władców kremlińskich w unicestwianiu tego wszystkiego, co jest chlubą współczesnej cywilizacji, co ludzkość wiedzie na tory postępu i udoskonalania się.

Rządy czerwonych katów od początku wioda swój żywot na stalem tępieniu tego, co jest móżgiem w każdym orgniźmie państwowym tj. na tępieniu inteligencji.

Wyginęła niecmal doszczętnie rodzima inteligencja rosyjska, w powodzi krwawych wyroków topiono umysłowy kwiat narodu, by sprawować rządy chamstwa, dyletantyzmu.

Jeśli żaden aparat społeczny nie może się rozwijać bez swych przodujących umysłów twórczych, to cóż mówić o tak wielkim aparacie, jakim jest Rosja. — We wszystkich działach społecznej produkcji, a przedewszystkiem w wielkim przemyśle, zaczęła się przejawiać luka, którą czemś zastąpić trzeba było. Nawet doktryna bolszewicka nie ostała się przed koniecznością życia... jego wymaganiami. — Zaczęto myśleć o reorganizacji przemysłu na starych, tak znienawidzonych, burżuazyjnych zasadach. — Zaczęła się akcja werbowania sił twórczych, przeważnie z Niemiec, jako z kraju najbardziej sobie przyjaznego, aby ożywić kompletnie zamarły przemysł bolszewicki.

Całe setki inżynierów, wykwalifikowanych majstrów ruszyło do nowej bolszewickiej ziemi obiecanej.

I tu rozpoczyna się akt tragikomedji. — Rządy bolszewickie aresztują w Zagłębiu Donieckiem sześciu niemieckich inżynierów. — Wsadzają ich do więzienia pod zarzutem kontrrewolucji.

Na złodzieju czapka gore. — Straszy go wciąż i niepokoi zmora kontrrewolucji. Stosują represje względem Bogu ducha winnych inżynierów, których jeśli zagnała do Rosji jaka przyczyna, to tylko potrzeba lepszego zarobku no i chęć przysłużenia się swej zachłannej ojczyźnie. Ale najmniej chyba niemieccy patrjoci mieliby przyczyn powodować w czerwonym kraju jakiś przewrót.

Cóż więc za tem wszystkiem kryje się? Musi być jakaś wewnętrzna, głębsza przyczyna, która rozszalałym satrapom moskiewskim kazała względem obcokrajowców stosować tak surowe represje. — Przyczyna musi być z punktu widzenia polityki sowieckiej dość ważna, aby przez zaaresztowanie niemieckich obywateli narazić się na oziębienie stosunków dyplomatycznych z państwem, z którem się w Rapallo tak czułe prowadziło rozmowy i z którem zawarło się traktat przyjaźni. — Bylibyż bolszewicy tak nierozsądni i tak naiwni, żeby po pierwsze: zrywać tak potrzebną przyjaźń, a po drugie wierzyć, że kilku inżynierów zdoła wywołać wstrząs kontrrewolucji w całem państwie. — Bynajmniej. Sprytu, daru orjentacji, wyrobienia zmysłu politycznego nie mo-

Projekt sowiecki o powszechnem rozbrójeniu
nie znalazł posłuchu na Komisji rozbrojeniowej.

Genewa, 20. 3. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej wygłosił dłuższe przemówienie przedstawiciel Wielkiej Brytanji lord Rushendum, który omawiając projekt sowiecki o całkowitem rozbrojeniu na morzu, lądzie i w powietrzu wywodził, iż dokładne i gruntowne rozpatrzenie tego projektu nie może być dokonane na obecnej sesji komisji i musi być odroczone do jednej z przyszłych sesji tak, aby poszczególne narody miały możność przestudjowania przedtem tego projektu.

Następnie zabrał głos delegat francuski hr. Mlandel, który dał wyraz poglądom, że projekt sowiecki nie odpowiada dzisiejszym warunkom i dąży do odebrania wszelkiej wartości dotychczasowych prac Ligi Narodów w zakresie rozbrojenia. Ostatnim mówcą na dzisiejszem posiedzeniu komisji, był przedstawiciel japoński Satto. Oświadczył on, że projekt delegacji sowieckiej stoi w sprzeczności z art. 8 paktu Ligi Narodów, który bynajmniej nie domaga się całkowitego zniesienia wszelkich zbrojeń, lecz jedynie ograniczenie ich i zmniejszenie. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się jutro. Obradom dzisiejszym przysłuchiwała się z wielkiem zainteresowaniem licznie zgromadzona publiczność. Mowa Chlandla spotkała się z gorącem uznaniem.

Naprężenie stosunków niemiecko-rosyjskich
z powodu aresztowania inżynierów niemieckich w Rosji.

Wiedeń, 20 3 (PAT). „Neue Freie Presse" z berlińskich kół dyplomatycznych donosi, iż **z powodu aresztowania niemieckich inżynierów w Rosji nastąpiło znaczne pogorszenie się w stosunkach niemiecko-rosyjskich.** W Rosji ma również panować **naprężenie z powodu przerwania niemiecko-rosyjskich rokowań gospodarczych prowadzonych w Berlinie. Aresztowanie inżynierów niemieckich w zagłebiu Donieckiem ma pozostawać w związku z tem, że popierali dążenie Ukrainy do uzyskania niepodległości.**

*

Moskwa, 20 3 (PAT.) W tygodniowym przeglądzie sytuacji międzynarodowej „Izwiestja" podkreślają, że deklaracja złożona przez niemieckie koła polityczne w związku z aresztowaniem inżynierów niemieckich w zagłębiu Donieckiem, kampanja na rzecz zerwania stosunków sowieckich, rozpoczęta przez prasę reakcyjną we Francji, **jak również wrogie stanowisko prasy polskiej i szweckiej,** pozwalają twierdzić istnienie nowych usiłowań państw kapitalistycznych w kierunku wywarcia nacisku na Rosję i zbadanie zdolności jego oporu wobec żądań i reklamacji zagranicy.

Dziennik podkreśla, że ci, którzy liczą na słabość Rosji lub ustępstwa o charakterze zasadniczym, zawiodą się w swoich rachubach.

Krwawa manifestacja na tle religijnem w Siedmiogrodzie.

Wiedeń, 20. 3. (PAT.) Ag. Tel. „Cny" podaje z Bukaresztu, nie potwierdzone dotychczas wiadomości, że w Siedmiogrodzie **odbyły się wielkie manifestacje ludności grecko-katolickiej przeciwko nowemu projektowi ustawy wyznaniowej, która ustala przewagę kościołów prawosławnych, mimo iż ludność w Siedmiogrodzie jest przeważnie obrzadku grecko-katolickiego. W Maros Wasa Raheli utworzył się ogromny pochód złożony z kilku tysięcy osób wraz z klerem grecko-katolickim na czele. Podczas tej manifestacji miało dojść do zajść, w czasie których kilku księży grecko-katolickich zostało poranionych.**

Wiadomości o niepokajach w Siedmiogrodzie **wywołały w Bukareszcie wielkie wrażenie.** Minister oświaty miał zarządzić surowe śledztwo w tej sprawie.

Na znak protestu kler grecko-katolicki w Siedmiogrodzie postanowił nie odprawiać nabożeństw w kościołach swego obrzadku.

żna przecież kierownikom Z.S.S.R. odmówić. Jest więc jakaś przyczyna nieoglednego w naszem pojęciu postępku bolszewików. Jakaż więc?

Znawcy stosunków rosyjskich wyrażają swój pogląd, mający swe rozumne usprawiedliwienie wobec notowanych faktów, że ilekroć Rosja przeżywa większy przełom, bądź kryzys wewnętrzny, mogący na te objawy zwrócić krytyczny wzrok tumanionych mas, tylekroć rządy bolszewickie dla odwrócenia uwagi pokazują tłumowi jakiegoś straszaka, zagrażającego życiu unji sowieckiej. Tak jest i w tym wypadku z aresztowaniem sześciu inżynierów. Dla odwrócenia uwagi mas od katastrofalnego stanu wyżywienia ludności Rosji trzeba było zainscenizować te wypadki, o których mowa wyżej.

Czy taka polityka może być stosowawna na dłuższą metę, o tem więcej niż wątpić należy.

Prędzej czy później masy zorjentują się, a wtedy Rosja pisać będzie inny scenarjusz swego dziejowego rozwoju, wypełniony treścią krwawego odwetu. (es)

Inspekcja min. Niezabytowskiego.

Wilno, 20 3 (PAT.) W dniu dzisiejszym t. j. 20 bm. przybył do Wilna w celu dokonania inspekcji służbowej p. min. rolnictwa Niezabytowski. W pierwszym dniu swego pobytu odbył p. min. konferencję z wojewoda Raczkiewiczem, poczem przeprowadził inspekcje w nadleśnictwie Lauwarowie oraz urzędu dyrekcji lasów państwowych i w wydziale rolnictwa w urzędzie wojewódzkim. Wieczorem p. min. podejmowany był obiadem w ścisłem gronie przez p. wojewodę Raczkiewicza.

Nowe rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o postępowaniu karnem.

Warszawa, 20. 3. (PAT.) W nr. 33 „Dziennika Ustaw", p. Prezydent Rzplitej Polskiej z dnia 20 bm. ukazało się rozporządzenie pana Prezydenta Rzplitej z dnia 19 marca 28 r. o kodeksie postępowania karnego, przepisach wprowadzających inne kodeksy oraz o postępowaniu doraźnym.

Pierwsze z wyż. wym. wchodzi w życie z dniem 1 lipca 29 r. i uchyla dotychczasowe obowiązujące trzy procedury karne, rosyjski, austrjacki i niemiecki.

Rozporządzenie o przepisach wprowadzających kodeksy oraz o postępowaniu doraźnem wchodzi w życie równocześnie z kodeksem o postępowaniu karnem.

Sprawa Zapłatyńskiego w Sądzie Najwyższym.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok Sądu Apelacyjnego.

Warszawa, 20 3 (PAT.) W ciągu dnia 19 i 20 bm. Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną oskarżonych w głośnym procesie płk. dla Zapłatyńskiego i innych. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w swoim czasie skazany został Bolesław Zapłatyński na dwa lata więzienia. Petrowic, Nejzerowicz, Fagot, Herbert, Porowski, Zukert, Klube i Sztugała na 6 miesięcy więzienia każdy. Wszyscy wymienieni złożyli skargę kasacyjną. Monet Fuchs skazany na rok więzienia, nie złożył skargi kasacyjnej. Dnia 20 marca rb. Sąd Najwyższy po przemówieniu prokuratora oraz obrońców wyrok poprzedni w całości zatwierdził.

Kontrola niemiecka nad mniejszością w Polsce.

Berlin, 20. 3. (Pat.) Biuro Wolffa ogłasza komunikat potwierdzający, że w dniu dzisiejszym otrzymano w Berlinie tekst noweli do polskiego dekretu o strefach granicznych. Komunikat oświadcza, że niemieckie czynniki mają badać obecnie, jak na podstawie tego nowego dekretu przedstawia się położenie prawne cudzoziemców w Polsce. W obszarach pogranicznych w niektórych jednak punktach, jak oświadcza komunikat, są mniejszości, które wymagają wyjaśnienia.

Trzęsienie ziemi.

Białogród, 20 3. (PAT.) Dziś nad ranem w Zagrzebiu i okolicach odczuto cały szereg wstrząśnień podziemnych. W rejonie Lipik i Pokrości uszkodzonych zostało kilka domów. Dotychczas niema wiadomości o ofiarach w ludziach.

Podróż min. Kwiatkowskiego na uroczystości chorzowskie.

Warszawa, 20 3 (PAT.) Pan minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wyjechał do Chorzowa na uroczystość wreczenia w dn. 21 bm. odznaki „Krzyża zasługi" załodze robotników państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie.

Ks. biskup Bandurski udekorowany wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta"

Wilno, 20 3 (PAT.) W poniedziałek 19 b. m. w godz. popoł. p. wojewoda Raczkiewicz w obecności dyr. dep. Skotnickiego dokonał dekoracji wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta". Księdza biskupa Wł. Bandurskiego w jego prywatnych apartamentach.

W sprawie przeliczenia stawek taryfy celnej na nową jednostkę pieniężną.

Warszawa, 20 3. (PAT.) W związku z nieścisłemi wiadomościami jakie się ukazały w niektórych organach prasowych jakoby rozporządzenie z dn. 13 lutego 28 r. „Dziennik Ustaw" Rzplitej Polskiej A 15 w sprawie przeliczenia stawek taryfy celnej na nową jednostkę pieniężną nie miało zastosowania do państw z któremi Polska prowadzi rokowania o traktat handlowy, a więc i do Niemiec.

Ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśnia, iż rozporządzenie powyższe weszło w życie dn. 15 marca br. i obowiązuje w stosunku do wszystkich bez wyjątku państw.

W 100-letnią rocznicę urodzin Ibsena.

Oslo, 20 3 (PAT.) Dzień dzisiejszy był kulminacyjnym w obchodzie 100-rocznicy urodzin Ibsena. Miasto udekorowane jest flagami Na grobie Ibsena odbyło się uroczyste składanie wieńców, m. in. złożył również wieniec p. Artur Śliwiński, który przybył z Warszawy. O godz. 12 w poł. wszystkie forty w Oslo oddały po 21 wystrzałów armatnich. Uroczystości odbywały się również i na prowincji.

Sensacyjne aresztowanie kobiety-szpiega na Węgrzech.

Bratislawia, 20 3 (PAT.) Policja tutejsza aresztowała należącą do najlepszego towarzystwa budapeszteńskiego 21-letnią Olgę Lendwaś pod zarzutem szpiegostwa. W czasie rewizji w jej mieszkaniu znaleziono rzekomo kompromitujące ją dokumenty, świadczące o ścisłym kontakcie Lendwaś z węgierskim min. wojny.

202 **Lekarz obłąkanych.**

(Ciąg dalszy.)

— No, — powiedział sobie po chwili, — coś bardzo jest jakieś tajemnicze życie tego pana Renego Jancelyn. Nic na teraz się nie dowiem, ale bardzo się obawiam, czy ta tajemnica nie ukrywa jakich rzeczy ohydnych, a może nawet kryminalnych... Przyjdzie czas, że się wszystko wyjaśni.

I doktór, którego nic już w mieście nie zatrzymywało, powrócił do Auteuil, gdzie oczekiwały nań Edma i Paula.

XLVIII.

W oznaczonem miejscu, to jest na rogu bulwaru i Chaussee d'Antin, stangret zatrzymał powóz.

Leclere wysiadł, zapłacił, przeszedł ulicę i spojrzał machinalnie na werandę kawiarni Petersa, aby się przekonać, czy nie dostrzeże znajomej twarzy.

Liczni goście siedzieli na świeżem powietrzu pod markizą płócienną, ochraniającą od promieni słońca, popijali napój i łykali kurz, wznoszony przez powozy.

W pośrodku gości zauważył Fabrycjusz przy małym stoliczku małego barona de Landilly i pannę Adelę de Civrac, właściwie Grelache. Nie mógł trafić szczęśliwiej. Adela i Pascal, jako przyjaciele Matyldy, będą zapewne wiedzieć coś o niej i o bracie.

Przystąpił do nich.

Złoty młodzieniec i piękna dziewczyna wykrzyknęli na jego widok.

— Nieboszczyku! — odezwała się Adela. — przecież powróciłeś do pocześniego Paryża....

— Jakże się miewasz, mój królu wszelkich rozrywek, — odezwał się z kolei Pascal. — Znowu cię mamy w naszych murach, dopiero to będzie szyk zdumiewający... Siadaj z nami i gadaj. Co sobie życzysz sherry... czy piwo?...

Fabrycjusz usiadł.

— Kiedyś przyjechał?... — spytała Adela.

— Wczoraj wieczór z Havru, a od dwóch godzin jestem w Paryżu...

— Przepyszny jesteś! — mówił Pascal. — Posiadasz duszę zadziwiającą. Czy podróż odbyłeś szczęśliwie?...

— Bardzo była niestety smutną!... — szepnął hipokryta.

— Jakto?

Nędznik wskazał palcem na krepę na kapeluszu i odrzekł:

— Czy nie widzicie, że jestem w żałobie?

— Wuj umarł! — wykrzyknął Pascal.

— Niestety! na pełnem morzu, podczas burzy... przed sześciu dniami...

— Zapłaczemy nad pamięcią szanownego człowieka, — odrzekł przyjaciel, — ale śmierć wuja miljonera, którego się jest siostrzeńcem, nasuwa myśl o sukcesji, co weale ładnie wygląda. Jesteś zatem bogaczem, mój kochany... Krezusem.... Szczerze ci winszuję.

— Wiele masz miljonów? — zapytała młoda Adela ze znaczącem spojrzeniem.

— E! — odrzekł Fabrycjusz z lekkiem wzruszeniem ramion. — Co ty tam mówisz o miljonach! Nie wiem nic jeszcze, nawet, czy co odziedziczę. Wuj musiał zrobić testament, a nie wiem, co się w nim znajduje.

— O! do djabła! — zawołała Adela, to zmienia zupełnie postać rzeczy! No, ale nie traćmy nadziei, że wuj dobrze załatwił sprawę. W przeciwnym razie byłoby to weale nieładnie. Potrzeba ci co najmniej z jakie sto tysięcy lirów renty, ażebyś mógł żyć z przyjaciółmi i przyjaciółkami.

Te ostatnie słowa dały możność odezwania się Fabrycjuszowi. Zaraz też skorzystał z okazji.

— A propos przyjaciół, cóż porabia Matylda, spodziewam się, że się widujecie...

Pascal de Landilly i panna Adela spojrzeli na siebie i nic nie odpowiedzieli.

Fabrycjusz mylnie zrozumiał to milczenie.

— To, żeśmy się trochę zimno i prędko rozstali, nie znaczy weale, żebym się nią nie miał interesować. Jestem do niej bardzo przywiązanym.... Nie rozumiem więc zupełnie, dla czego moje proste pytanie, tak was bardzo zdziwiło?...

— Mój kochany Fabrycjuszu, — odrzekła Adela. — sprowadziłeś nieszczęście na biedną Matyldę swoim odjazdem... Gdybyś był pozostał jej przyjacielem, katastrofa nie byłaby z pewnością nastąpiła.

— Umarła! — krzyknął Leclera wzruszony mimowolnie.

— Gdybyż była umarła, — powiedział Pascal.

— Cóż się jej stało? Gdzież jest?

— W domu zdrowia.

— Poraniona?... Zeszpecona?...

— Gorzej jeszcze...

— Cóż takiego nareszcie?... wytłómaczcie mi!

— Obłąkana, mój kochany!...

— Obłąkana? — powtórzył siostrzeniec bankiera.

Podróż po gazetach.

Prasa o imieninach Wodza Narodu. — Nuncjusz Apostolski u p. Prezydenta Rzplitej.

Grudziądz, 20 marca.

Z wyjątkiem prasy endeckiej pisma wszystkich kierunków poświęcają wstępne artykuły Dostojnemu Solenizantowi, Marszałkowi Piłsudskiemu.

„Kurjer Czerwony":

„Ale marszałek Józef Piłsudski jest dla nas nietylko naczelnikiem rządu: On jest władcą serc polskich, zwiastunem polskiej wielkości, chwały i potęgi!

Gdy w więzieniu Magdeburga trawił dni i noce w męce bezczynności, nie miał na swe rozkazy ani jednego pułku, ani jednej szabli żołnierskiej: a przecież w jego bezorężną dłoń naród składał los swój z tą samą przysięgłą wiarą i ufnością, z jaką składa go dziś, gdy imię Józefa Piłsudskiego dzwoni śpiżem wiekopomnych czynów.

Gdy pędził dni samotne w pustelni Sulejówka, nie reprezentował wówczas żadnej władzy urzędowej, ale był niemniej wielki — niemniej kochany!"

✣

„Głos Wąbrzeski", poświęcając dłuższe wspomnienie genjalnej postaci Wodza Narodu, trafnie zauważa:

„Bo imię marszałka Józefa Piłsudskiego to symbol jednego wielkiego trudu i poświęcenia na ołtarzu Wolności Ojczyzny.

Dzień dzisiejszy to nie ta dawna urzędowa parada, z jaką obchodzono „Kaisergeburtstag", to nie dzień fałszywego przymusu i obłudnego pochlebstwa wobec wrogiej siły i potęgi zaborców. Nie, dzień dzisiejszy nie powinien mieć w sobie nic z dawnej tradycyjnej fałszywej pompy i ostentacji zaborców.

To musi być dzień prawdziwego zapału i wylania uczuć Narodu wobec swego Wodza i wychowawcy, to musi być chwila serdecznego zacieśnienia węzłów miłości jaka łączy ojca z dziećmi.

Bo zaiste marszałek Piłsudski jest dla społeczeństwa naszego prawdziwym ojcem i opiekunem.

Jeszcze za czasów wszechwładnego panowania zaborców walczył On nieustraszenie o wolność i niepodległość Narodu, a gdy na zegarze dziejowym wybiła godzina Wielkiej Wojny — On pierwszy zrozumiał, że jest to jedyna a może ostatnia sposobność dla Polski do odzyskania niepodległości państwowej."

✣

„Warszawianka", omawiając akt wręczenia listów uwierzytelniających p. Prezydentowi Rzplitej przez nowego Nuncjusza Apostolskiego, taką o wygłoszonej mowie ks. Arcybiskupa Marmaggi'ego wyraża opinję:

„Mowa ks. Nuncjusza świadczyła wobec całego świata, że odrodzona Polska, jest, jak była przez wieki, przedmurzem cywilizacji chrześcijańskiej, że przywiązanie narodu polskiego do Kościoła Rzymsko-Katolickiego, budzące podziw katolików innych krajów, słusznie daje Polsce prawo do tytułu semper fidelis.

Słowa ks. Nuncjusza były dowodem, że zna ducha dziejów Polski owej ziemi wielkich świętych, wielkich królów i wielkich bohaterów, i że w współpracy Polski z Kościołem widzi jej przyszłość świetlaną.

Ks. Nuncjusz nie zamyka oczu na trudności które może napotkać w pracy na swym wysokim urzędzie Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie, ale wskazując na zawarty przez swego poprzednika, Kardynała Lauri'ego, Konkordat widzi w akcie tym wielkie wytyczne przyjaznego sojuszu między Stolicą Świętą a Polską, dające możność praktycznego załatwienia spraw, obchodzących obie strony."

Pomimo tak rozgłośnego przed wyborami trąbienia endecji na wsze strony, że rząd marszałka Piłsudskiego jest wrogi Kościołowi i że poprowadzi w tym duchu swą politykę, wysoki Dostojnik Kościoła wyrażając na audjencji u p. Prezydenta Rzplitej pochlebne słowa o Polsce i o jego rządzie, w niwecz obrócił argumenty tak chętnie przez wrogów rządu rozsiewane.

iks.

Krwawa bójka w Hamburgu.

Berlin. Podczas obchodu rocznicy paryskiej komuny na ulicach Hamburga doszło do bójki ulicznej pomiędzy komunistami a bojówką nacjonalistyczną. Policja rozpędziła walczących pałkami. 4 osoby zostały ranne.

Znamienne wystąpienie gen. Dowbór-Muśnickiego.

Warszawa, 20 marca. W dniu 18 marca, jako w **10-tą rocznicę ukończenia walki z bolszewikami przez pierwszy polski korpus generała broni Dowbora-Muśnickiego, odbył się uroczysty zjazd uczestników pierwszego polskiego korpusu.**

Po odprawieniu uroczystego nabożeństwa w katedrze św. Jana uczestnicy zwycięskich walk z bolszewikami z generałem broni Dowborem-Muśnickim na czele **udali się przed grób Nieznanego Żołnierza, gdzie gen. Dowbór-Muśnicki złożył wieniec, poczem odebrał defiladę od umundurowanych oddziałów dowborczyków.**

Stąd uczestnicy zjazdu udali się do Resursy Obywatelskiej, gdzie gen. Dowbór-Muśnicki otworzył zjazd przemówieniem, podkreślając, że tak, jak w 1917 r. pewne partie, które nie umiały nic uczynić pożytecznego dla pierwszego korpusu starały się o zapewnienie sobie wpływów wyłącznych na losy tego korpusu, tak obecnie czynią one to samo. Generał Dowbór-Muśnicki widzi wyjście z obecnej sytuacji w zerwaniu z partyjnictwem, które nie dobrego krajowi nie przyniosło i nie zaznaczyło swej działalności niczem więcej, jak tylko czczą gadaniną w sejmie i intrygami wśród społeczeństwa.

Polska znajduje się w stanie niebezpieczeństwa — twierdził gen. Dowbór-Muśnicki — i ze względu na to niebezpieczeństwo w **Wilnie połączyły się wszystkie organizacje b. wojskowych, aczkolwiek pewnym partjom to się nie podobało** i partje polujące na stowarzyszenie dowborczyków chciały zmniejszyć znaczenie tego aktu.

Generał Dowbór-Muśnicki stwierdził na zakończenie, że czas już skończyć z podwórkowem partyjnictwem, czas pójść po drodze, którą wskazuje nam rozum.

Jeżeli członkowie stowarzyszenia mają do niego zaufanie, to powinni wykonywać wszystkie jego rozkazy i jeżeli **każe się jutro złączyć z Legjonistami, to wszyscy członkowie muszą usłuchać tego rozkazu, w przeciwnym bowiem razie gen. Muśnicki zrezygnuje ze stanowiska honorowego prezesa.**

Oświadczenie to generała Dowbor-Muśnickiego zostało przyjęte spontanicznemi owacjami i oklaskami przez zgromadzonych, poczem przemawiali kolejno przedstawiciele związku oficerów rezerwy, związku inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej, polskiego „FIDAC", Związku tramwajarzy i związku zawodowego tramwajarzy. Po zapoznaniu się przez zebranych z modelem pomnika poległych dowborczyków wykonanym przez mjr. Kamińskiego, przystąpiono do wyboru zarządu centralnego, do którego weszli gen. broni Michaelis, generał dywizji Ostapowicz, ppłk. Powiatyński, adwokat Niedźwiecki, inż. Gościcki i inni.

Wieczorem odbył się bankiet, **na którym gen. Dowbór-Muśnicki wygłosił okolicznościowe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć ściowe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.**

Chadecja w Małopolsce za poparciem rządu.

Lwów. Jak się dowiaduje korespondent Ajencji Wschodniej, we Lwowie odbył się w dniu wczorajszym zjazd rady dzielnicowej Chrześcijańskiej Demokracji na województwa lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie. Zjazd uchwalił wyrażenie uznania dla prof. ks. Szydelskiego, posła Bryły i senatora Thullie oraz prof. Makarewicza za ich pracę i wysiłki dookoła zjednoczenia społeczeństwa polskiego na wschodzie i zaprowadzoną przez nich ostatnio politykę. Jedną z dalszych uchwał zjazd wyraża życzenie, aby klub Ch. D. poparł rząd obecny.

Angielski plan uregulowania długów wojennych.

Londyn, 18 marca. W angielskich kołach rządowych wygotowano memorjał przedstawiający najnowszy angielski punkt widzenia w sprawie długów niemieckich. Ten memorjał ma służyć jako „aide memoire" dla sondowań i rozmów angielskich dyplomatów z zagranicznymi mężami stanu.

Główne punkty tego memorjału są:

1) Aljanci żądają od Niemiec tylko tyle reparacyj, ile Ameryka domaga się od aljantów tytułem długów.

2) Zobowiązania aljantów wobec Stanów Zjednoczonych mają być przemienione na dług niemiecki wobec Stanów Zjednoczonych. Aljanci przyjmują tylko zobowiązania za regularne spłacanie procentów i umorzenie długu.

Anglja i Ameryka umożliwiłaby Niemcom uzyskanie pewnych gwarancyj w londyńskich i nowojorskich bankach dla mobilizacji niemieckiego długu za umiarkowanym procentem i w ratach, podczas gdy Francja i Belgja zawarłyby z Niemcami układ co do opróżnienia Nadrenji i w sprawie Zagłębia Saary.

Ów memorjał jest bezwątpienia przygrywką do międzynarodowego omawiania kwestji długów, co nastąpi po wyborach prezydencjalnych w Ameryce w jesieni.

Smierć dwuch pilotów.

Lwów, 19. 3. W chwili, gdy samolot wojskowy, prowadzony przez plutonowego Szydłowskiego z 6-go p. lotniczego, szybował nad Żółkwią, nastąpił wybuch zbiornika z benzyną.

Płomienie ogarnęły samolot tak szybko, że pilot i towarzyszący mu obserwator, por. Kiernożycki, nie zdążyli skorzystać ze spadochronów.

Aparat runął na ziemię, a z pod płonących jego szczątków wydobyto zwłoki plut. Szydłowskiego i śmiertelnie poparzonego por. Kiernożyckiego.

Przewieziony do szpitala w Żółkwi, por. Kiernożycki zmarł niebawem.

Rodzice w ślad za dziećmi będą mogli emigrować do Ameryki.

Waszyngton. Senator Welsh przedłożył rządowi projekt ustawy, w myśl której rodzice obywateli amerykańskich mają być wpuszczani do Stanów Zjednoczonych poza kwotą emigracyjną.

Dotychczas rodzice imigrantów obywateli amerykańskich mogli osiedlać się w Ameryce tylko w ramach kwot emigracyjnych dla danego kraju.

Sowiety protestują.

Moskwa. Bank Unji Sowieckiej założył przez adwokata Teachera sprzeciw przeciwko protestowi Banku Francuskiego, na podstawie którego władze amerykańskie zatrzymały złoto w wysokości 5 milj. dolarów w Ameryce, nie wydając go zpowrotem Sowietom. Sowiecki akt oskarżenia dowodzi, że sowiecki bank traci dziennie 700 dol. procentów przez wspólne zarządzenie amerykańsko-francuskie.

Wydobyto zatopioną łódź.

Nowy Jork. Dokładnie o tej samej godzinie po 12-tu tygodniach od zatonięcia amerykańskiej łodzi podwodnej „S. 4" udało się flotyli saperskiej amerykańskiej podnieść kadłub na powierzchnię morza i zaprowadzić łódź do portu Bostonu. Gdy się ukazał na powierzchni wody peryskop zatoniętego statku, oficerowie i marynarze podnieśli okrzyk powitania żałobnego, poczem bandery zostały spuszczone na znak żałoby do pół masztu. W Bostonie w doku rozpocznie się wydobywanie 6-ciu marynarzy zamkniętych w łodzi podwodnej. Nie pozwolono wydobyć ich pod wodą, ponieważ władze marynarki mają nadzieję, że znajdą przy zwłokach ciekawe notatki o przyczynach i przebiegu katastrofy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dookoła polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Niemcy nie przyjadą do Warszawy.

Berlin, 20 3. „Berliner Tageblatt“ donosi z Warszawy, że ogłoszone rozporządzenie wykonawcze o osiedlaniu się w strefie granicznej nie odpowiada życzeniom niemieckim i dlatego delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską nie pojedzie do Warszawy.

Taktyka rządu polskiego — zdaniem dziennika niemieckiego — zamyka drzwi do porozumienia gospodarczego pomiędzy Niemcami i Polską. Nadzieje polskie — zapewnia dalej pismo berlińskie, — że nowy rząd niemiecki będzie skłonniejszy do zawarcia traktatu handlowego z Polską, są nierealne, ponieważ szczególnie w sprawie polskiego rozporządzenia granicznego zgodne są wszystkie niemieckie stronnictwa polityczne.

Wszystkie stronnictwa polityczne są mianowicie zgodne co do tego, że wzmocnienie żywiołu niemieckiego wzdłuż polskiej granicy zachodniej, czemu zapobiega rozporządzenie rządu polskiego, ułatwi nadzwyczaj rewindykację „prastarych ziem niemieckich“.

O dwunastogodzinny dzień w handlu.

Od dłuższego czasu organizacje kupieckie zabiegają o to, ażeby niektórym dziedzinom handlu przyznano dwunastogodzinny dzień pracy.

Kilka dni temu delegacja Stowarzyszenia Kupców Polskich interwenjowała u wiceministra przemysłu i handlu, p. dr. Doleżala, aby rozporządzenie Prezydenta Państwa, następujące godziny w handlu, przyznało kupcom kolonjalnym prawo do dwunastogodzinnego czasu otwarcia sklepów.

Umorzenie zaległości podatku przemysłowego i dochodowego.

Suma zaległości nie może przekraczać 5000 zł.

Wobec amnestji podatkowej za rok 1926, podajemy całkowity tekst okólnika, nadesłanego Izbom Skarbowym przez Ministerstwo Skarbu.

W związku ze zbliżającym się terminem zamykania ksiąg bierczych podatku przemysłwego i dochodowego, Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

Urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych poddadzą bezzwłocznie dokładnemu indywidualnemu zbadaniu wszystkie pochodzące z czasu po koniec roku 1926 zaległości w obu wspomnianych podatkach oraz związanych z niemi grzywnach, karach za zwłokę i kosztach egzekucyjnych oraz ustala na podstawie już przeprowadzonych bądź jeszcze ewentualnie uzupełnić się mających dochodzeń, które z tych zaległości uważane być mogą za nieściągalne.

Wykazy nieściągalnych zaległości przedłożą Urzędy Skarbowe przedłożonej izbie skarbowej (Wydziałowi skarbowemu) z należycie umotywowanemi wnioskami na umorzenie z tytułu niemożebności ściągnięcia, dołączając wszystkie przedmiotowe akta egzekucyjne i akta dochodzeń.

Nieściągalność może być uzasadnioną albo zwinięciem przedsiębiorstwa i niemożnością ściągnięcia należności od byłego przedsiębiorstwa albo śmiercią, wyemigrowaniem, lub niemożnością ustalenia miejsca pobytu płatnika, który nie posiada w kraju żadnego majątku, albo wreszcie zupełnem zubożeniem płatnika, względnie innemi okolicznościami, uniemożliwiającemi ściągnięcie zaległości w ratach.

Okoliczności, uzasadniające nieściągalność, winny być stwierdzone bądź przez kierownika Urzędu osobistego, bądź przez sekwestratora; w tym ostatnim wypadku jednak tylko po dwukrotnem zbadaniu i protokólarnem stwierdzeniu nieściągalności przez dwuch sekwestratorów lub sekwestratora i delegowanego do egzekucji urzędnika.

Izby skarbowe (Wydział skarbowy) otrzymują niniejszem upoważnienie do odpisania tego rodzaju zaległości na podstawie przedłożonych przez urzędy skarbowe wniosków, o ile ogólna suma zaległości dla poszczególnych płatników w obu wyżej wspomnianych podatkach (samej należności państwowej) nie przekracza kwoty 5000 zł.

Z upoważnienia tego mogą Izby skarbowe korzystać do dnia 15 kwietnia 1928 r. włącznie, a zarządzenie o umorzeniu winno być podpisane przez prezesa Izby skarbowej i kierownika Wydziału II.

Po dniu 15 kwietnia Izby skarbowe przedłożą Ministerstwu skarbu szczegółowe wykazy umorzonych zaległości z podaniem imienia i nazwiska płatnika wzgl. firmy, miejsca wykonywania przedsiębiorstwa wzgl. zamieszkania płatnika oraz wysokości umorzonych kwot z oznaczeniem rodzaju podatków.

Przed Targami Poznańskiemi.

Zainteresowanie we Włoszech.

Opinja włoska, zarówno jak i włoskie sfery przemysłowo-handlowe okazują zainteresowanie poważne Międzynarodowym Targom w Poznaniu. Przed niedawnym czasem ceniona literatka i korespondentka pism włoskich, p. Aurora Benjamina, zamieściła entuzjastyczny artykuł o rozwoju Poznania w gazecie „Il domani de Piemonde“. Autorka w artykule tym osobną uwagę poświęciła Targom Poznańskim. Pisała m. in.: „Poznań zdobył już swe stanowisko wśród europejskich targów. Coraz to większy można zauważyć udział firm zagranicznych w Targach Poznańskich. Goście zagraniczni odnoszą jaknajlepsze wrażenie z Targów“.

W ostatnim czasie również przychylny a obszerny artykuł o targach Poznańskich zamieściła p. Paoulucci-Chludzińska.

Podnieść należy, że walory Targów Poznańskich doceniane są przez włoskie czynniki przemysłowo-handlowe. Włoskie sfery gospodarcze coraz baczniejszą uwagę poświęcają rozwojowi życia gospodarczego w Polsce i okazują gotowość do nawiązania bliższych stosunków z Polską.

O stopniu zainteresowania włoskich czynników gospodarczych Targami zaświadczyć może m. in. fakt, że poraz pierwszy przybędzie na tegoroczny Międzynarodowy Targ w Poznaniu specjalna wycieczka włoska, w której skład wchodzą wybitni przedstawiciele instytucji gospodarczych, Izb przemysłowo-handlowych, związków kupieckich itp.

*

Zjazd gości zagranicznych na Targi.

Zjazdy gości zagranicznych na tegoroczny Międzynarodowy Targ w Poznaniu, który odbędzie się między 29 kwietnia a 6 maja, będą bardzo liczne. Z wielu stron zagranicy, z bliższych i dalszych ośrodków, z różnych państw, nadchodzą wiadomości, które zapowiadają przyjazd licznych wycieczek na Targi Poznańskie. Sygnalizowane są wycieczki z Turcji, Grecji, Palestyny, Syrji, krajów bałkańskich, z Francji, Włoch, Austrji, Czechosłowacji. Wycieczki te organizowane są pod bezpośrednim patronatem zagranicznych izb przemysłowo-handlowych, związków gospodarczych, organizacji kupieckich itp.

W związku z tem oficjalne sfery rządowe zagranicy wydały szereg rozporządzeń ulgowych dla tych, którzy biorą udział w Targach wzgl. chcą je zwiedzić. Rozporządzenia te wyrażają się w ulgach przejazdowych, zniżkach na wizy, ułatwieniach warunkowej odprawy celnej itp. W Austrji ogólne zniżki kolejowe wynoszą 25 proc., w Czechosłowacji 33 procent, w Rumunji 50 proc. W podobnych granicach utrzymane są zniżki kolejowe w innych krajach.

Na podkreślenie zasługuje przychylność rządu Greckiego, który dla wycieczki przemysłowców, kupców i wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego Grecji, oddał do dyspozycji bezpłatnie wagon kolejowy oraz kilka kabin okrętowych z Pireuszu do Constanzy. Wycieczka grecka składać się będzie z około 35 osób, w skład jej wchodzą m. in. dwu byłych ministrów, prezesi greckich izb przemysłowo-handlowych, przedstawiciele prasy i osoby poważne, reprezentujące świat polityczny.

Rząd polski, doceniając znaczenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, za pośrednictwem poszczególnych ministerstw wydał zarządzenia, mające na celu zapewnienie udogodnień tym wszystkim, którzy interesują się Targami, czy to wewnątrz kraju, czy też z poza jego granic: Przewidziane są ułatwienia dla gości zagranicznych, zniżki kolejowe i odpowiednie manipulacje celne przy odprawie eksponatów.

*

Dobre zapowiedzi.

Tegoroczny ósmy Międzynarodowy Targ w Poznaniu zapowiada się nadzwyczaj korzystnie. Wszystkie niemal już miejsca zajęte są przez wystawców. Udział w Targach zgłosiły już prawie wszystkie kraje europejskie, jak: Francja, Włochy, Turcja, Grecja, Austrja, Czechosłowacja, Szwajcarja, Rumunja i inne.

Reprezentowane na Targach będą wszystkie gałęzie produkcji. Ze wszystkich stron kraju i zagranicy zapowiedziany jest przyjazd różnych wycieczek. Oczywiście, że polskie sfery przemysłowo-handlowe biorą wszechstronny i gremjalny udział w Targach.

Zainteresowanie, wyrażające się w wielkiej frekwencji wystawców z kraju i zagranicy, świadczy o tem, że Międzynarodowe Targi w Poznaniu coraz więcej dokumentują swój rozwój, skupiając uwagę całego świata gospodarczego.

Bilans handlowy w lutym.

12 miljonów złotych niedoboru.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wartość wywozu z Polski za miesiąc luty wynosi 197,823 tysiące zł., a przywozu 270,378 tys. zł. Deficyt bilansu handlowego wynosi w lutym 72 miljony 555 tysięcy złotych. W wywozie naszym zanotować należy zmniejszenie się eksportu artykułów spożywczych, cukru i paszy, wzrósł natomiast wywóz wyrobów drzewnych oraz węgla.

Podania o pozwolenie przywozu na II Kwartał.

Warszawa, 20. 3. Stowarzyszenie Kupców Polskich powiadamia wszystkich importerów artykułów, których reglementacja ogłoszona jest w „Dzienniku Ustaw Rz. P.“ nr. 15 z roku bież., iż ostateczny termin składania podań o zezwolenie przywozu tych artykułów w II kwartale rb. mija 20 marca br.

Bliższe informacje w biurze Stowarzyszenia Kupców Polskich (Szkolna 10) lub telefon 96-56.

Kontrola bufetów kolejowych przez ministerstwo komunikacji.

Ministerstwo komunikacji zarządziło rewizję cenników potraw i napojów w restauracjach i bufetach kolejowych.

W rezultacie rewizji ministerstwo postanowiło nietylko nie dopuszczać do zwyżki cen, ale przeciwnie dążyć do zniżki.

Postanowiono także zażądać od dzierżawców, aby za pieczywo do potraw pobierano tylko zwrot własnych kosztów.

Wojna taryfowa Królewca z naszemi portami.

Od trzech miesięcy mniejwięcej obserwujemy niezwykłą ruchliwość niemiecką w kierunku tworzenia nowych taryf, zapomocą których towary, idące do portów polskich Gdyni i Gdańska, mają być skierowane na przestrzenie niemieckie i do portów niemieckich. Pod tym względem zasługuje na uwagę ten fakt, że np. koleje niemieckie obniżyły swoje taryfy dla niektórych towarów polskich, idących nawet do niemieckich przystani morskich, leżących na odcinku od Szczecina do granicy polskiej przy Helu, aby ściągnąć do nich nawet drobniejszy ruch towarowy z pogranicza polskiego. To usiłowanie jest jeszcze wprawdzie bardzo świeżej daty, lecz bardzo symptomatycznym objawem konsekwentnego dążenia niemieckiego w kierunku opanowania naszego ruchu importowego i eksportowego nawet przez porty drugo- i trzeciorzędne. Rzecz oczywista, że to dziać się może jedynie kosztem portów naszych.

Walka, czy też otwarta wojna taryfowa z portami naszemi zapoczątkowana została oficjalnie właśnie w tych dniach. Otóż od dnia 20 marca rb. zaczyna obowiązywać specjalna taryfa, zniżona dla towarów polskich, wywożonych przez Grajewo do portu Królewieckiego. Koleje niemieckie udzielały już dotychczas zniżek dla różnych towarów, lecz jedynie w wypadkach indywidualnych, co w swych skutkach doprowadziło do ogromnego rozgoryczenia, ponieważ jednemu udało się utargować mniej, drugiemu więcej. Zarząd kolei niemieckich wydał jednolitą taryfę, mającą obowiązywać wszystkich niby na równi.

W dotychczasowych ulgach przez Królewiec, przyznawanych sporadycznie dla niektórych towarów, koleje niemieckie wymieniały towary polskie na równi z rosyjskimi, które przechodzą przez Polskę tranzytem i idą na Królewiec. W ich miejsce figurują ku naszemu największemu zdumieniu towary rumuńskie, którym Polska niedawno temu przyznała ulgi tranzytowe w kierunku portów polskich.

Taryfa powyższa nie jest tak skostniałą, jak inne taryfy tranzytowe niemieckie, przyznane Polsce. Tak powiada ona bowiem, że zboże polskie, przywiezione do Królewca i tam przerobione, nie uchodzi w myśl omawianej taryfy wyjątkowej za przerobione czyli że korzysta przy dalszym wywozie w formie już uszlachetnionej również z ulg. To znaczy, że zamiarem tej taryfy jest ściągnięcie surowca z Polski, aby siebie przerobić i dopiero później dalej wysłać. Nie możemy nie zwrócić uwagi na jedno kurjozum, a mianowicie na przyznanie odmienne od innych niemieckich taryf tranzytowych ulg również dla przesyłek drobnicowych.

Taryfa powyższa jest taryfą bojową w całego tego słowa znaczeniu i ma na celu, jak już wyżej powiedzieliśmy, walkę z portami naszymi. Zresztą wschodniopruskie koła zarówno polityczne jak i gospodarcze domagały się już długo przyznania przywilejów taryfowych, aby ożywić stosunki gospodarcze w tej umierającej prowincji. Może się to stać jedynie kosztem naszym.

Jak się dowiadujemy, zarówno gdyńskie jak i gdańskie koła kupieckie śledzą ten rozwój wypadków z zaniepokojeniem i wyrażają zdanie, że należy tej robocie koniecznie przeciwdziałać. Słyszeliśmy o konieczności obniżenia taryf naszych do portów naszych ewentualnie do trzydzieści procent. Konieczne jest to choć z tego względu, aby uniezależnić handel polski od zadaleko idącej kontroli niemieckiej. Szczególnie zacięta jest walka kolei niemieckich o skierowanie towarów eksportowych, przychodzących na pólnoc od linji Zbąszyń—Warszawa. Ich naturalnym portem wywozowym jest bez wątpienia Królewiec, który pozostaje jednak poza nawiasem naszej granicy politycznej i wskutek tego nie jest objęty taryfami wyjątkowemi P.K.P.

Zuchwały skok bandytów z pociągu.

Bandyci zbiegli z rąk eskortujących ich policjantów.

Warszawa, 20 marca.

Nocy minionej zbiegli władzom bezpieczeństwa znani i poszukiwani oddawna przez policję i sądy dwaj bandyci Bolesław Lęk i Bronisław Nyc.

Lęk, skazany przez sądy na 6 lat ciężkiego więzienia — przewożony był do więzienia mokotowskiego koleją.

Wczoraj wieczorem koło Urli Lęk udawszy się do ubikacji otworzył okno i w pełnym biegu pociągu wyskoczył.

Natychmiastowy pościg nie dał wyniku.

Drugi bandyta Bronisław Nyc długi czas grasował na terenie województwa białostockiego, dokonując krwawych napadów rabunkowych i mordując swe ofiary.

Wielokrotne obławy policyjne nie dawały wyniku. Bandyta z niewytłumaczalną wprost zręcznością wymykał się z rąk policji, zacierając za sobą skrzętnie ślady.

Zjawiał się zupełnie niespodziewanie i po dokonaniu napadu przepadał w lasach białostockich.

Po długich i żmudnych dochodzeniach schwytano go wreszcie pod samym Białymstokiem i zakutego w kajdany osadzono w więzieniu.

Dziś rano odstawiono go do Warszawy do więzienia śledczego.

Nyca eskortował jeden z posterunkowych.

Gdy pociąg zbliżał się już do Warszawy, bandyta poprosił posterunkowego, aby ten zdjął mu na chwilę kajdany i pozwolił mu przejść do ubikacji.

Gdy kajdany spadły z rąk bandyty, ten pchnął posterunkowego w piersi i rzucił się do drzwi.

Posterunkowy, uderzywszy głową o ścianę przedziału, stracił na chwilę przytomność.

Bandyta, otworzywszy drzwi, stanął na stopniu.

Pociąg przechodził właśnie przez przejazd na szosie radzymińskiej. Nyc wykonał olbrzymi skok i upadł do rowu przy torze. Zerwał się w tej chwili i znikł pomiędzy domami. Posiada on w Radzyminie bliską rodzinę i w tamtą stronę niewątpliwie skierował swe kroki.

Zatrzymano pociąg i policjant zaalarmował natychmiast telefonicznie komendę miejscowego posterunku.

Zarządzona natychmiastowa obława, w której wzięło udział kilkudziesięciu policjantów, nie dała narazie wyniku.

Straszna katastrofa w Kinoteatrze.

70 osób ciężko rannych.

Bukareszt, 20. 3. W gminie Solt, oddalonej o 80 klm. od Bukaresztu wydarzyła się straszna katastrofa w kinematografie.

W czasie wyświetlania filmu religijnego, zapaliła się taśma filmowa, od której cała kabina operatora stanęła w płomieniach.

Skutkiem nieopisanego popłochu 60 osób odniosło ciężkie rany i oparzenia, a 12 osób walczy ze śmiercią. Trzy osoby zmarły już w szpitalu.

STANISŁAW JASIŃSKI.

Prawa nasze na ziemi halickiej.

(Ciąg dalszy.)

Co dzicz najezdnicza niszczy — pisze Antoni Chołoniewski — to zostaje odbudowane dzięki Polsce, bądź pod ochroną siły, jakiej Rzeczpospolita użycza, bądź wręcz polskiemi rękami. Miecz i pług polski pracują na przemian. Gdyby nie one — to ziemie te na stulecia zamieniłyby się były w jakieś dzikie pola, w pustynię, którą może dopiero wiek XIX próbowałby zabudować i zaludnić, a w dobrym wypadku stałaby dziś na poziomie jakiejś wewnętrzno-rosyjskiej guberni.

W rozdmuchanej przez naszych wrogów i fałszywie przedstawionej sprawie o Ruś Czerwoną, nie można dość dobitnie podkreślać konstrukcyjnej roli, jaką Polska w tym kraju tak chlubnie odegrała. Budowaliśmy, gdy inni burzyli, chroniliśmy życie, gdy je niszczono. Pustkę, jaką się tu perjodycznie tworzyła skutkiem wojen, skutkiem najazdów tatarskich, skutkiem uprowadzenia tłumów ludności w jasyr, co spowodowało brak rąk do pracy, pustkę tę wypełniała nadciągająca z zachodu fala pracowitego osadnika polskiego, który nie dał urodzajnej ziemi ruskiej ugorować, ale oddawał ją zaraz kulturze. I cóż za przepaścila różnica między tem polskiem osadnictwem a kolonizacją niemiecką, nietylko niedawnych, ale i dawniejszych czasów. Niemiec-kolonista szedł lub był wysyłany na wschód z misją zniemczenia kraju, zrabowania mu czegoś, co nie było mniej cenne od dóbr materjalnych: duszy narodowej. Polska swój materjał ludzki dawała na pustki wschodnie bezinteresownie, co więcej, dziś musimy wyznać, że do zbytku lekkomyślnie szafowała tym skarbem. Nie czyniono prawie nic, aby zapobiec jego wynarodowieniu. Chłop polski, idący na wschód, pozbawiony opieki nawet kościelnej, nie mówiąc o narodowej, po pewnym czasie ulegał wpływowi środowiska ruskiego, jakie w postaci niedobitków jeszcze zastawał, i przepadał dla swego narodu. Tym sposobem Polska nietylko Rusi nie polonizowała(poza spolszczoną dobrowolnie szlachtą i wogóle warstwami wyższemi), ale jeszcze wzmacniała żywioł ruski.

Tylko tam, gdzie bezplanowe zresztą osadnictwo, pod wpływem takich przyczyn jak np. przyrodnicze, skupiało się gęściej, polskość nie ginęła, a w wielu wypadkach zdołała byt swój zachować dotąd. Do takich wyjątków należą okolice Jarosławia, Lwowa, Brzeżan, Tarnopola, tworząc szeroki pas na północ od Dniestru, z kierunkiem na wschód ku Kamieńcowi Podolskiemu. Łącznie z miastami potworzyły się tym sposobem znaczne mniejszości polskie, które dochodzą nawet 30 procent. Tak więc kraj niema charakteru narodowo-jednolitego, jest raczej obszarem narodowo-mięszanym, w którym Polacy w sumie tworzą poważną, bo półtora miljonową mniejszość.

Czy więc sięgniemy do wspomnień dziejowych, do obrończej roli, jakąśmy tam pełnili przez wieki i do pracy, jakąśmy wykonali, czy obejrzymy się na obecny układ stosunków, zwłaszcza w dziedzinie ludnościowej, widzimy, że Polska nie rości sobie do byłej Galicji wschodniej jakichś dzikich, nieuzasadnionych pretensji, lecz ma do niej rzeczywiste, drogo okupione prawa, które każdy człowiek dobrej woli po stronie ruskiej bez uchybienia sobie uznać może i powinien.

Plugawe siły, czy to w postaci dawnego rządu austrjackiego, czy szatanów berlińskich, czy intrygantów w łonie samej koalicji, czy wreszcie renegata zaprzańca w rodzaju Metropolity Szeptyckiego, używają wszystkich środków, aby między Polakami a Rusinami kopać przepaść nie do zasypania. I chociaż niestety nie można powiedzieć, aby te zabiegi pozostawały bez skutku, to równocześnie skonstatować należy, że trudno o coś bardziej przeciwnego naturze od tej nikczemnej roboty.

Ludność polska i ruska specjalnie w tym kraju jest sobie szczególnie bliska krwią wskutek długotrwałej i silnej osmozy. Mało można spotkać w Europie pogranicznych krajów, których ludność byłaby do tego stopnia ze sobą pomieszana i skrzyżowana, jak we „wschodniej Galicji“.

Krzyżowania bywają tak gęste, że prawie bez przesady można powiedzieć, że niema rodziny polskiej, którąby nie miała bliższych lub dalszych, często bardzo bliskich związków krwi z rodzinami ruskiemi i na odwrót ruskich z polskiemi. Mąż Rusin, żona Polka lub na odwrót. Zjawisko to pospolite. Zdarza się często, że dzieci jednych rodziców należą do dwóch bratnich narodowości, gdyż zwyczaj miejscowy każe iść synom za narodowością ojca, córkom za narodowością matki. Stosunków podobnych nigdzie zresztą się nie spotyka. To też, choćby w roznamiętnieniu politycznem, Polak czy Rusin, żywił nieżyczliwe uczucia do narodowości drugiej, to przecież gdzieś na dnie duszy przechowuje świadomość, że Polak i Rusin są to pojęcia jakieś swoje, bliskie, krewne. Ten proces wzajemnego spokrewnienia trwa dotąd, mimo wzajemnych pretensji i niechęci, zawdzięczających swe istnienie nietyle nawet stosunkom realnym, ile fikcji nacjonalizmu.

Rusin, który wytrzeźwiony z nacjonalistycznego szału, bezstronnie, uczciwie zechce zastanowić się nad węzłami, jakie łączą nas z tą ziemią, będzie musiał uznać, że nie czcze pretensje, lecz prawa do zachodniej Rusi ma Polska za sobą, prawa z tej samej kategorji, jakie przysługują samym Rusinom. Poczucie bliskiego, częstokroć osobistego, rodzinnego pokrewieństwa, każe Polakowi, niezakażonemu trucizną nacjonalizmu, widzieć w tej ludności i w tym kraju coś swojego, ojczyźnianego, coś, czego żaden intrygant i kramarz międzynarodowy z duszy jego nie jest w stanie wyrwać.

A do tego przyłącza się potężna siła wspomnień dziejowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z Radzyna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.")

Radzyn, 20 marca br.

— **Obchód imienin Marszałka Polski.** I Radzyn obchodził uroczyście, można powiedzieć, dzień imieninowy I-go Marszałka Polski i Premjera Józefa Piłsudskiego.

Rano o godzinie 8-mej odbyła się w kościele msza święta z udziałem przedstawicieli władz, towarzystw i szkół.

W południe o godzinie 12-ej odbył sią w miejscowej szkole powszechnej uroczysty akt ku uczczeniu Pana Marszałka. Obecni byli członkowie Rady Szkolnej, korporacje miejskie oraz przedstawiciele innych władz, urzędów i towarzystw miejscowych.

Na początek odśpiewał chór szkolny pod batutą swego dyrygenta p. nauczyciela Truskowskiego — kilka pieśni narodowych na głosy, również dzieci szkolne wygłosiły kilka okolicznościowych deklamacyj. Następnie kierownik szkoły, p. rektor Klimek skreślił w dłuższem przemówieniu życiorys pierwszego Marszałka Polski, uwypuklając jego zasługi, położone około odbudowy państwa polskiego, oraz jego zabiegi około ugruntowania i wzmocnienia stanowiska Rzeczypospolitej tak wewnątrz, jak i zewnątrz. Przypomniał również dzieciom wizytę ówczesnego Naczelnika Państwa w szkole tutejszej w dniu 8 czerwca 1921 r., którą odwiedził z okazji pobytu w Radzynie. Przemówienie swe zakończył p. rektor okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, poczem chór odśpiewał hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". Uroczystość zakończono wspólnem odśpiewaniem „Roty".

Miasto w dniu imienin przybrało się w szatę odświętną — we wszystkich ulicach widzieliśmy powywieszane chorągwie o barwach narodowych.

— **Ruch oświatowy.** Tutejsza bibljoteka T. C. L. w ostatnim czasie dla skompletowanie bibljoteki, sprowadziła 114 nowych tomów książek, tak, że czytelnicy będą mieli sposobność skorzystać z bibljoteki T. C. L. przez zaopatrzenie się w nowe książki do czytania.

Bibljoteka otwarta dwa razy w tygodniu w niedzielę zaraz po nabożeństwie, oraz w środy od godz. 3—4-tej popołudniu.

Wiadomości z Tczewa.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.")

Tczew, 20 marca br.

— **Jazda próbna przez nowy most na torze kolejowym Górki—Zajączkowo.** W piątek, dnia 16 bm. odbyła się pierwsza jazda próbna przez most, wybudowany przez saperów. Użyto do tego dwie maszyny ciężkiego kalibru oraz 2 wagony 30 tonnowe, obładowane żelazem. Od 1 kwietnia br. most zostanie oddany do użytku.

— **Kradzież z włamaniem.** Nieznani dotychczas sprawcy ostatniej nocy włamali się do składu kolonjalnego p. Grzyszkiewicza w pobliskim Rożentalu, zabierając ze sobą towarów kolonjalnych na ogólną sumę 400 zł. Wszczęte dochodzenia policyjne ustaliły, iż sprawcami kradzieży są złodzieje oddawna poszukiwani przez tutejszą policję.

— **Napad.** Ostatniej nocy napadnięty został na szosie między Czarlinem i Waczmierzem pewien rowerzysta. Na szczęście nie wydarzyło mu się nic złego, ponieważ w tej chwili zbliżał się samochód. Rubusie puścili swą ofiarę i uciekli. — Przestraszony jaknajprędzej jechał dalej, a tym razem bez żadnej przeszkody. Policja wszczęła energiczne śledztwo w tym wypadku.

— **Nocna służba aptek.** Od soboty, dnia 17 marca do soboty, dnia 24 marca, jest otwarta w nocy apteka na Nowem Mieście w ulicy Gdańskiej.

— **Z urzędu stanu cywilnego.** Od 1 marca br. do 15 bm. zgłoszono w tutejszym urzędzie stanu cywilnego razem 21 urodzin, a to 10 płci męskiej, 7 płci żeńskiej i cztery nieślubne dzieci. W tym samym czasie zapisano 10 wypadków śmierci i zawarto jeden związek małżeński.

— **Jarmark na bydło i konie.** Ostatni jarmark na bydło i konie odbył się w piątek na placu obok straży pożarnej. Znajdowało się tam nie zadużo bydła. Ceny z powodu zbliżającego uprawiania roboty były dość wysokie. Za średnie konie żądano 1500 zł. — nie widziano jednak, żeby ktoś za taką cenę coś kupił. Za dobre krowy mleczne żądano do 1200 zł, za średnie 500—600 zł.

— **Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie** odda w drodze przetargu przebudowę warsztatów w porcie zimowym w Tczewie. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na przebudowę warsztatów należy składać najpóźniej do dnia 29 marca 1928 r. w biurze Zarządu, gdzie w godzinach urzędowych przeglądać można odnośne plany i warunki techniczne. Wadjum w wysokości 6 proc. oferowanej kwoty, względnie dowód jego złożenia należy dołączyć do oferty.

— **Na opiekę dworcową** ofiarowali: p. Maćkowiakowa 5 zł; p. Maciejewska 5 zł; p. Kiedrowski 1 linkę 30 mtr i 1 garnek do gotowania; p. Figasowa 1 szczotkę do zamiatania i 1 garnek do gotowania; Bazar 1 tarkę do prania.

Człowiek składa się z ciała, duszy i... paszportu

Rada Ministrów uchwaliła niedawno wprowadzić w całej Polsce jednolitą ustawę o meldunkach i dowodach osobistych. W myśl tej ustawy nietylko gminy mają prowadzić kontrolę ruchu ludności, ale nawet poszczególne domy będą obowiązane utrzymywać domowe księgi meldunkowe. Każdy obywatel, przebywający w danej miejscowości ponad 24 godziny, lub zmieniający miejsce stałego pobytu, będzie musiał w ciągu 48 godzin zgłaszać to władzy. W myśl tej ustawy wprowadza się obowiązkowo dowody osobiste, które gminy będą wystawiały za 60 groszy.

★

Na Zachodzie żadnych obowiązków paszportowo-meldunkowych, wewnątrz państwa, jako przeżytku systemu biurokratyczno-policyjnego, dawno już niema. Idzie się tam nawet w kierunku jaknajwiększego ograniczenia wszelkich trudności o ruchu z zagranicą, bądź to przez zniesienie przymusu paszportowego między obywatelami poszczególnych państw, bądź przez zniesienie opłat paszportowych do minimum.

★

O przedmiocie tym mówi nam Konstytucja w art. 101-szym:

„Każdy obywatel ma wolność obrania sobie na obszarze Państwa miejsca zamieszkania i pobytu, przesiedlania się i wychodźtwa, nie mniej wolność wyboru zajęcia i zarobkowania, oraz przenoszenia swej własności. Ograniczenie tych praw może wprowadzić tylko ustawa".

★

U nas, jakby dla zadokumentowania, że z Europą nic nie mamy wspólnego, naśladuje się żywcem wzory carskiego rezimu. Obok niezmiernie uciążliwych warunków porozumiewania się z zagranicą, wprowadza się jeszcze przymus paszportowy, który obywatelom napewno życia nie osłodzi. Podreperuje się finansowo kilkudziesięciu fotografów, ale innych korzyści dla reszty obywateli czy też dla dobra Państwa trudno nam się dopatrzeć. Jeżeli bowiem ma to być anti do tum przeciw różnym wywrotowcom czy szpiegom, to zaiste środek to bardzo wąpliwej wartości. Wiadomo, że takie osobniki mają wszystkie dokumenty najdokładnej wystawione lub tak precyzyjnie sfałszowane, że niejednokrotnie nawet sam pan przodownik P. P. na tem się nie pozna.

Nie chodzi tu więc o jakieś dobrodziejstwo dla obywateli, ale o wprowadzenie w Polsce systemu, który uznawał zasadę, że człowiek składa się z trzech rzeczy: ciała, duszy i paszportu. **Jot.**

Przed wyborami we Francji.

Paryż, 20. 3. Wczoraj wygłosił minister wojny, Painleve, w ramach kampanji przedwyborczej, która wczoraj rozpoczęła się w całej Francji, przemówienie w Thoiry. Stwierdził on, że jemu zawdzięcza Francja przyspieszenie końca wojny, zdegradowanie króla Konstantyna greckiego, bezwzględną solidarność angielsko-francuską w sprawie restytucji Alzacji i Lotaryngji. Painleve podkreśla także zasługi swoje w budowie czołgów. Pozatem mówca stwierdza, że jest zwolennikiem Ligi Narodów, pojednania i pokoju, bezpieczeństwa i arbitrażu. Troska o bezpieczeństwo kraju nie przeszkadza jednak temu, aby wszystkie środki obrony krajowej rozbudować do koniecznych rozmiarów. Dlatego minister Painleve starał się o przeprowadzenie wielkiej reformy armji. Wstąpił do gabinetu Poincarego, aby starać się o uratowanie pokoju i bezpieczeństwa narodu francuskiego.

Ogromny pożar w Berlinie.

Berlin. Na dworcu Lehrteńskim pod Berlinem wybuchł groźny pożar, który objął magazyny zbożowe. Ogromny magazyn zboża, liczący 100 m długości i około 50 m szerokości, spłonął doszczętnie. Pożar po dłuższych wysiłkach udało się zlokalizować. (A. W.)

Serdeczne podziękowanie

należy się tym wszystkim prezesom, członkom i przyjaciołom Stanu Średniego, którzy podczas wyborów nieśli ofiarną pracę dla zwycięstwa idei. Wprawdzie okoliczności złożyły się tak, że przy obecnych wyborach nie otrzymaliśmy mandatu, lecz stwierdzone siły stanu średniego wykazały wielkie wzmożenie sił jego, co daje najlepszą rękojmię przyszłego pewnego zwycięstwa. Wiemy, że niejeden naraził się na straty, na szykany ze strony zacietrzewionych partyjników, lecz osiągnięte rezultaty dowodzą jasno, że wszystkie te ofiary nie pójdą na darmo, o ile w dalszym ciągu zabierzemy się do energicznej i wytrwałej pracy.

Do najważniejszych zadań, to rozszerzenie idei stanu średniego wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Do tej pracy przyczynić się może każdy członek Stanu Średnego. To też dziękując serdecznie wszystkim, prosimy o dalszą energiczną współpracę. „Goniec Nadwiślański" będzie tym sztandarem i czuwając nad jego rozpowszechnieniem, najlepiej przyczynić się może każdy praktycznie do ostatecznego skonsolidowania się Stanu Średniego, a tem samem zwycięstwa idei, której on służy.

Kto wygrał na loterji?

16-ta Polska Loterja Państwowa.

X-ty dzień ciągnienia.

Zł 15.000 — 89641.
Zł 10.000 — 67217 100731.
Zł 5.000 — 27841 38774 41508.
Zł 3.000 — 11631 46657.
Zł 2.000 — 37353 70343 80010 86367 129622.
Zł 1.000 — 14719 19702 20002 38677 41577 56573 57023 63589 64623 64833 68316 83570 86306 87325 96675 103261 108481 109208 115435 117419 123938 124813.
Zł 600 — 4725 7860 11888 14230 16778 17133 22437 39263 42351 54647 63417 86805 94579 103205 107369 107710 120444 127412 127477.
Zł 500 — 1073 18575 22651 25970 28467 28552 35910 40904 41620 43003 47371 50241 54549 55220 56050 58767 67083 78122 84059 86794 88157 97873 102910 105501 111545 112618 114765 115610 116105 112057.

Radio-Program.

Środa 21 marca.

WARSZAWA: 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 15.30 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich pt.: Wpływ warunków geograficznych na dzieje państw i narodów — (dział „Historja") — wygł. prof. Wł. Dzwonkowski. 16.00 Odczyt: Stan obecny i zadania szkół zawodowych zdobniczych (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygł. dyr. Jan Raszke. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 17.45 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 19.15 Rozmaitości. 20.00 Odczyt organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów. 20.30 Koncert wieczorny. 22.05 Komunikaty PAT., 22.20 Komunikaty, policyjny, sportowy, oraz nadprogram.

LANGENBERG: 13.05 Koncert. 15.45 Program dla pań. 20.00 Lekcja tańca. 20.30 Program afrykański. Recytacje, płyty gramofonowe, orkiestra, śpiew. 21.50 Koncert. Do 24.00 (Elberfeld). Transm. muzyki z hotelu „Zur Post".

BERLIN: 19.20 Odczyt: W jakim świetle widzi nowoczesny mężczyzna kobietę nowoczesną. 20.20 Muzyka rosyjska. 21.30 Transmisja z ratusza Schöneberg. 22.10 Muzyka taneczna kapeli Marek Weber z hotelu Adionu.

GDAŃSK: 11.00 Dzwony z kościoła św. Katarzyny. 11.30 Płyty gramofonowe. Biul. meteorologiczny. Wiadomości. 14.45 Giełda. Wiedomości. Od 16.00 Program z Królewca.

WROCŁAW: 16.30 Wiosna. 18.30 Szkoła Bredowa. Lekcja francuskiego dla początkujących. 19.30 Słowo wstępne do następującej opery. 20.00 Transm. z teatru miejskiego. „Trunek miłosny" — opera komiczna w 2 aktach Donizettiego. Wiadomości.

KRÓLEWIEC: 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Muzyka operetkowa. 18.30 Program dla rodziców. 19.00 Odczyt: Umiejętność korzystania z życia. 19.30 Lekcja angielskiego dla początkujących. 20.10 Koncert. 21.30 Transmisja mowy Stresemanna z Berlina. 22.00 Program urozmaicony pt. „Przedwiośnie".

Wielki Koncert Szubertowski
w Teatrze Miejskim w sobotę, dnia 24 marca br.

Jednej nocy wdarł się on również przez okno klozetowe do niejakiej pułkownikowej Müller. Przeszedł przez pokój dziecinny, a następnie znalazł się w sypialni, gdzie w łóżku leżała owa pani M. Napoły martwa ze strachu, zamknęła oczy i udawała, że śpi. Widmo, jak je nazywają wiedeńczycy, zaświeciło jej w oczy latarką elektryczną i zabrawszy niewiele warte rzeczy, zniknęło jak sen.

W ciągu ostatnich 12 dni tajemniczy ten złodziej dokonał do 40 włamań, nie przekraczając granic jednej dzielnicy. Wszystkie usiłowania policji: wzmożone patrole, specjalna obserwacja dachów i okien, jak dotychczas nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Erdbergerstrasse i przyległe do niej ulice czynią w nocy wrażenie oblężonej fortecy: po ulicach tych krążą w nocy gęste patrole, przeszukują wszystkie możliwe kąty, piwnice, strychy, zaś mieszkańcy domów czuwają całemi nocami, na czele z ojcami rodzin, uzbrojonymi w rewolwery. Niektórzy pozakładali druciane siatki na okna — słowem ów „Tajemniczy Dżems“ jest ostatnią sensacją całego Wiednia.

Uniwersytety ludowe.

Dnia 2-go maja otworzą się podwoje trzech Uniwersytetów Ludowych: w Dalkach, Zagórzu nad morzem i Odolanowie. W dwóch pierwszych rozpocznie się kurs żeński, w Odolanowie zaś męski.

Pobyt w Uniwersytetach wraz całem utrzymaniem wynosić będzie 320 zł. prócz Zagórza gdzie kurs kosztować będzie 350 zł.

Warto zatem już zawczasu pomyśleć o tem, by zapewnić sobie miejsce w jednej z tych szkół obywatelskich. Wszelkich informacji udziela bezpłatnie Biuro T. C. L. Poznań, Fr. Ratajczaka 16, I p. Kto chce się zapoznać z istotą tej szkoły, niechaj zażąda książki Ks. A. Ludwiczaka pt. „Uniwersytety Ludowe w Polsce“ — cena 2.50 zł.

Kto pragnie stanąć na wysokim poziomie uświadomienia narodowego, kto chce zaprawić się do pracy obywatelskiej i wzmocnić swój charakter, niechaj pomyśli o jedynej instytucji, której celem jest kształcenie dusz polskich, formowanie szeregów prawdziwych obywateli w Uniwersytetach Ludowych.

Kurs letni 4-ro miesięczny rozpoczyna się w trzech Uniwersytetach Ludowych dnia 2-go maja, a mianowicie w Dalkach (żeński), Zagórzu nad morzem w przepięknej letniskowej okolicy (żeński) i Odolanowie (męski).

Cały kurs wraz z utrzymaniem kosztuje 320 zł, prócz Zagórza, a gdzie cały pobyt ze względu na niezwykle piękne położenie nad morzem wynosi nieco drożej, tj. 350 zł.

A zatem spieszcie ze zgłoszeniami. Czas spędzony w Uniwersytetach Ludowych będzie jednocześnie letnim, zdrowym wypoczynkiem, jak i pożytecznym okresem kształcenia ducha i serca.

Informacji udziela biuro T. C. L. Poznań. Fr. Ratajczka 15, I p., tamże do nabycia książka twórcy Uniwersytetów Ludowych w Polsce ks. A. Ludwiczaka, informując o istocie, celu i systemie tej pożytecznej instytucji pt. „Uniwersytety Ludowe w Polsce“ — cena 2.50.

Złodziej-akrobata.
Człowiek, którego nie imają się kule.

W tych dniach, jak donoszą pisma wiedeńskie, zamieszkały przy Erdbergerstrasse 99 inżynier Emil Krehan w chwili, gdy udawał się na spoczynek, zauważył pod drzwiami smugę światła w sąsiednim pokoju. Domyśliwszy się, że ma do czynienia ze złodziejem, pan Krehan chwycił stary swój bagnet i udał się do przedpokoju. W tejże jednak chwili złoczyńca wpadł do klozetu i zatrzasnął za soba drzwi.

Gdy po krótkim czasie zawezwani na pomoc sąsiedzi otworzyli drzwi ubikacji, zauważyli, że jedyny ślad, jaki został po złodzieju, to sznurowa drabinka, zwieszająca się na następny dach.

Włamanie to ma związek z całym szeregiem tego rodzaju czynów, dokonywanych niewątpliwie przez jedną i tę samą osobę. Niema nocy, by w tej dzielnicy, gdzie zamieszkuje inżynier Krehan, nie dokonano kradzieży.

Złoczyńca dostaje się przez okno, przeskakuje z dachu na dach, po gzymsach i ladajakich nierównościach muru spuszcza się na ziemię, słowem, wykazuje niepospolite uzdolnienie akrobatyczne.

Był on płoszony już kilkakrotnie, ale nikt nie widział jego twarzy.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienin winszujemy;
Dziś: Sroda, Benedyktowi.
Jutro: Czwartek, Katarzynie.
Wschód słońca godz. 5 m. 36. Zach. godz. 5 m. 50.
Wschód księżyca godz. 6 m 43. Zach. 7 m. 7.

Teatr Miejski.

— **CZWARTEK „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“** ukaże się poraz czwarty i ostatni na wieczorowem przedstawieniu. Artyści przyjmujący udział tworzą tak zgrany zespół i grają z taką fineczją i takim humorem, że publiczność co chwila wybucha huraganami śmiechu. Ceny miejsc zniżone od 50 gr do 2 zł. Abonament ważny bezprocentowy. Początek o godz. 7,30 wieczorem.

— **WIELKI KONCERT SYMFONICZNY** odbędzie się w nadchodzącą sobotę dzięki niestrudzonym zabiegom Towarzystwa Muzycznego w Grudziądzu w setną rocznicę Franciszka Schuberta pod dyrekcją kpt. A. Dulina, kapelmistrza 64 p.p. Orkiestra składać się będzie z około 60 muzyków z łask. współudziałem zaszczytnie znanych artystów solistów pp. Barylly, Błaszkiewicza, Bonieckiego, Dłuszczakowskiego, F. Dzięczkowskiego, K. Dzięczkowskiego, Fritza, Hassa, Hotfa, Jędrychowskiego, Kunzego, Orłowskiego, Prełowskiego, Rondzieja, Ratajskiego, Selbańskiego, Słowikowskiego, Wysockiego, Wolskiego, oraz czołowych sił orkiestr 64 i 65 p.p. i 18 p. ul. W koncercie również przyjmie udział była primadonna opery petersburskiej p. Helena Ostaszewska-Kozłowska oraz dr. E. Frendl i dyr. instytutu muzycznego Ign. Tomaszewski. W programie utwory Schuberta. Jak widać z powyższego, czeka nas prawdziwa uczta artystyczna, za którą wdzięczni powinniśmy być p. kpt. A. Dulinie oraz wykonawcom solistom, którzy zaofiarowali swą pracę i artyzm dla uświetnienia tego wieczoru. Bilety już nabywać można w dziennej kasie od 1 zł do 5 zł. Początek o godz. 8 wiecz.

— **KONCERT DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.** Towarzystwo Muzyczne, urządzając koncert w sobotę wieczorem, nie zapomniało i o uczącej się młodzieży i ten sam program daje w nadchodzącą sobotę popoł. o godz. 3-ciej po cenach zniżonych od 50 gr do 2,— zł. Bezwzględnie wszyscy kierownicy szkół skorzystają z tej kulturalnej rozrywki i gremjalnie wszystkie szkoły przybędą. Sprzedaż biletów rozpoczęta.

— **NIEDZIELA JAK ZWYKLE** — dwa przedstawienia: o godz. 3 popol. i o godz. 7,30 wiecz.

Kina.

— **KINO „APOLLO“** wyświetla dwa superszlagiery najnowszej produkcji pt.: „W pogoni za narzeczoną“ — dramatu sensac. w 8 akt., rozgrywającego się na tle najciudowniejszych zakątków tajemniczego Wschodu, z Elgą Brink, Jack Trevor i George Alexander w rolach tytułowych, oraz nadzwyczaj ciekawego, krew w żyłach ścinającego, dramatu sensacyjnego pt.: „Branka czerwonego wodza“ z Tim Me Cody i Claire Wincher w rolach głównych. — Razem 18 aktów.

— **KINO „ORZEŁ“** demonstruje wielki rekordowy program z dawno oczekiwaną Mary Pickford w przepięknym wzruszającym dramacie p.t.: „Serce“, pełnym sensacyjnych momentów i tryskających złotym humorem scen. Pozatem „Czerwon ypirat“ z Rod la Roque w roli głównej. — Razem 20 aktów.

— **STAN POGODY.** Przypuszczalny stan pogody w dniu dzisiejszym jest następujący: w godzinach porannych przymrozek, podczas dnia ocieplenie, słabe wiatry miejscowe wschodnio-połudn.

— **ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI** odznaczony został d-ca dywizji piechoty w Grudziądzu p. pułkownik Czesław Jarnuszkiewicz.

— **UROCZYSTY „WIECZOREK PASYJNY“.** Staraniem Tow. Czytelni dla Kobiet odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 7-mej wiecz. w auli gimnazjum matematyczno - przyrodniczego przy ul. Sienkiewicza uroczysty wieczorek pasyjny. Bliższe szczegóły programu poda się do wiadomości w najbliższych dniach.

— **FERJE SWIĄTECZNE W SZKOŁACH.** Zgodnie z okólnikiem ministerjum oświaty, rozesłanym do wszystkich kuratorjów szkolnych, tegoroczne ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich będą trwały od dnia 3 do 16 kwietnia.

Ferje wielkanocne na wyższych uczelniach rozpoczynają się 1 kwietnia i trwać będą do 16 kwietnia, z wyjątkiem uniwersytetów, które będą miały przerwę jednomiesięczną.

— **SERDECZNA PROŚBA.** Towarzystwo Czytelni dla kobiet zwraca się na tej drodze do społeczeństwa miasta Grudziądza z gorącą i serdeczną prośbą o zaofiarowanie używanych, już niepotrzebnych książek, broszur, miesięczników katolickich, kalendarzy religijnych, przewodników katolickich itd., celem wysłania ich do Francji dla naszych polskich robotników, wychodźców biednych, którzy tam pozbawieni są tej ważnej strawy dla ducha, gdyż książek polskich nabywać nie mogą. Prosimy zwłaszcza wszystkie kobiety-Polki z miasta i okolicy o łaskawe zaofiarowanie tych pism, przesyłając je pod adresem niżej podpisanej lub też pod adresem bibljotekarki p. Dobrzyńskiej, Lipowa 19.

Kruszonowa, przewodn., Toruńska 22.

— **DO MIŁOŚNIKÓW GRUDZIĄDZA** zwraca się ks. kan. Łukaszkiewicz z prośbą, aby mu ułatwili druk broszury pt. **„Legendy Grudziądza z czasów Bolesława Chrobrego“.** Czasy te mało są znane z historji, uzupełnić je więc należy tradycją, czyli podaniami, które z ust do ust podaje przeszłość przyszłości. Rozrzucone po wielu książkach legendy zebrane razem tworzą harmonijną całość.

Wyprawa Chrobrego na zdobycie Bałtyku interesuje każdego. Grudziądz był podstawą operacyjną. Tęsknota za morzem budzi w każdym Polaku Wisła. Męczeństwo św. Wojciecha, i ustanowienie arcybiskupstwa w Gnieźnie, uwolniła kościół polski od zależności niemieckiego arcybiskupa w Magdeburgu. Posłannictwo, wreszcie Polski do pracy na wschodzie Europy po Ural i morze Czarne, jakie otrzymał Chrobry od papieża Sylwestra II, mało komu jest znane.

Książeczka taka zainteresuje nietylko mieszkańców Grudziądza, ale każdego Polaka, który znać powinien ideały twórcy państwa polskiego. Druk wyniesie około 4 arkuszy, a wydatek zwróci się przez prenumeratę lub rozprzedaż.

Porozumieć się można w **Archiwum miejskiem,** suteryny na prawo między 9—12 godz.

Z życia naszych Towarzystw.

(rt) **Tow. śpiewu Moniuszko.** Następna lekcja śpiewu dziś w środę, dnia 21 marca 1928 r. o godz. 8 wiecz. w auli szkoły wydziałowej.

Ze względu na krótki okres czasu, który nas dzieli przed zjazdem śpiewaków, który się odbędzie w Toruniu, przybycie członków konieczne. Cześć pieśni! Zarząd.

(re) **Sekcja tenisowa T. S. Olympia.** Treningi odbywają się na kortach krytych w 64 pp. we wtorki od 5 do 8 wiecz., w czwartki od 8 do 10 rano i od 6 do 8 wieczorem. Uczęszczanie na treningi w wyznaczonych godzinach jest obowiązkiem członków.

(rt) **Koło Drobnych Kupców.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 22 marca (w czwartek) o godz. 8-ej wieczór w hotelu pod „Złotym Lwem".

(rt) **Baczność podoficerowie rezerwy — Koła Grudziądz!** W dniu 22 bm. o godz. 7mej popol. odbędzie się zebranie plenarne w hotelu Kellasa. Ze względu na ważność obrad oraz wykład oficera instrukcyjnego P. W. uprasza się o liczny udział.

Zarząd.

(rt) **Zebranie miesięczne S.M.P. przy Farze** odbędzie się w czwartek 22 bm. o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej. Omawiane będą różne ważne sprawy, m in. rozszerzenie działalności sportowej i uruchomienie kapeli mandolinowej. Pozatem wygłosi p. prof. Hoffmann będący obecnie bardzo na czasie wykład o prześladowaniu Kościoła katolickiego w Meksyku. Uprasza się wszystkich członków o przybycie.

Gotów! Zarząd.

KRONIKA TORUŃSKA

BIBLJOTEKA WOJSKOWA D. O. K. I BIBLJOTEKA WIEDZY WOJSKOWEJ (przy ul. Żeglarskiej, obok kasyna garnizonowego) — otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Wypożyczalnia książek od godz. 15 do 20-tej, czytelnia czasopism od 15—21-tej.

Z Teatru Pomorskiego.

DZIŚ W ŚRODĘ dn. 21 bm. o godz. 8-mej wieczorem niezwykle interesująca komedja w 4-ch aktach Bernauera i Oesterreichera pt.: „W rajskim ogrodzie" ze znakomitą wykonawczynią roli Tilly p. M. Fiszerówną oraz z udziałem p. Chrzanowskiej, Zarembiny, Bystrzyńskim, Balcerzakiem, Ilcewiczem, Jaworskim i Orliczem. Będzie to ostatnie przedstawienie tego utworu, który pomimo powodzenia dotychczasowego zostaje zdjęty z afisza. Ceny miejsc zniżone od 20 gr do 2,40 zł.

W CZWARTEK dnia 22 bm. o godz. 8-mej wieczorem poraz trzeci piękna 3-aktowa sztuka Sieroszewskiego pt.. „Bolszewicy", która wskrzesza przed oczyma widzów niedawne przeżycia naszego społeczeństwa w okresie zmagania się odrodzonej Rzeczypospolitej, jako przedmurza cywilizacji zachodu przed dziką nawałą bolszewizmu, dążącego do zniweczenia naszego bytu narodowego. Interesująca akcja, niezwykle staranna wystawa, świetna interpretacja ról czołowych, w których odnieśli niebywały sukces pp. Fiszerówna (Sonja), Jerzmanowska (Morska), Leśniewski (Nuchim Sarnowski) i Orlicz (Razyn), jakoteż pp. Chrzanowska, Bojarska, Bystrzyński, Ilcewicz, Jejde, Aleksy, Marjański i Uliński w rolach epizodycznych stały się przedmiotem owacyjnego przyjęcia przez naszą publiczność. Ceny miejsc od 30 gr do 3,50 zł.

W PIĄTEK dn. 23 bm. o godz. 7-mej wiecz. premjera prześlicznej baśni scenicznej dla naszych milusieńskich „Śpiąca Królewna" w 4-ch obrazach Or-ot'a (Artur Opman), przeróbka słynnej bajeczki Andersona. Bajka ta, pisana cudownym wierszem, wystawiona wielkim nakładem kosztów dekoracyjno-kostjumowych w reżyserji p. Michała Konstantynowicza, urozmaicona tańcami układu p. Ł. Piechotówny w akcie I. „Gawot" odtańczą Mała Agnieszka i 4 małe markizy, w akcie II. „krakowiak" i w akcie IV. „oberek" w wykonaniu p. G. Piechotówny, H. Grossówny, A. Mireckiej i corps de balet, ukaże się w interpretacji pp. Zielińskiej, Bojarskiej, Meglickiej, Waczyńskiej, Mireckiej, Konstantynowicza, Marjańskiego, Aleksego, Jejdego i Ulińskiego. Ceny miejsc od 30 gr do 3,50 zł. Każda dorosła osoba zabrać może jedno dziecko do lat 10-ciu bezpłatnie.

Repertuar Kin w Toruniu.

KINO „PAN". Dziś ostatni raz „Książę czarnych gór" — wspaniała emocjonująca sztuka filmowa w 10-ciu aktach. W rolach głównych: prześliczna Vivian Gibson, urocza Evi Ewa i niezrównany Harry Liedtke. Romantyczne przygody księżniczki. Rycerski rozbójnik. Książę herszten bandy. Rewja najcudowniejszych kobiet, najlepszych toalet i najnowszych tańców.

KINO „ŚWIATOWID" Dziś premjera wielkiego dramatu erotycznego: „Kiedy mężczyzna milczeć musi". W roli głównej: Marcella Albani, Vivian Gibson, Mary Kid, Gustaw Fröhlich, Bruno Kastner, Angello Ferrari, Jack Trevor. Do tego nadprogram.

ODZNACZENIA W POLICJI TORUŃSKIEJ. Nowo ustanowionym specjalnie dla policji „Krzyżem za dzielność" odznaczeni zostali: śp. Franciszek Anioł — przodownik toruńskiej P.P., który śmiercią bohaterską zginął przed 3 laty na kresach wschodnich w walkach z bandami dywersyjnemi, oraz posterunkowy komendy policji na miasto Toruń, Michał Grześkowiak, również za dzielny udział w walkach z bandami dywersyjnemi na kresach wschodnich.

CZŁONKOWIE KOMISJI ZDROJOWEJ Z CIECHOCINKA W TEATRZE TORUŃSKIM. Dnia 18 bm. byli obecni na przedstawieniu popołudniowem w Teatrze Miejskim na operetce „Królowej nocy" członkowie Komisji Zdrojowej z Ciechocinka, a to w celu zaznajomienia się z poziomem artystycznym tutejszego teatru. Odwiedziny te pozostały w związku z ewentualnem pozyskaniem zespołu teatru toruńskiego na sezon letni do Ciechocinka. Członkowie komisji wyrazili bardzo pochlebne zdanie o artystycznej grze tutejszych artystów, oraz o starannej reżyserji i efektownej wystawie.

Ponieważ o uzyskanie na sezon Ciechocinka czyni także starania dyrekcja teatru w Bydgoszczy, gdzie również bawili w tej sprawie ci sami członkowie Komisji Zdrojowej, przeto sprawa oddania Ciechocinka jednemu z dyrektorów teatru w Bydgoszczy lub Torunia, będzie przedmiotem obrad Komisji Zdrojowej a decyzja zapadnie najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu.

AKADEMJA W TEATRZE ŻOŁNIERSKIM. Dnia 19 bm. o godz. 7,30 wiecz. odbyła się w sali Teatru Żołnierskiego uroczysta akademja ku czci p. marszałka Piłsudskiego, przeznaczona dla żołnierzy garnizonu toruńskiego. Akademję rozpoczął przemówieniem p. kpt. Sekunda z 63 p.p. który scharakteryzował działalność marszałka Piłsudskiego jako bojownika o wolność Ojczyzny, następnie jako męża stanu i Naczelnika Narodu. Po przemówieniu odbyła się część koncertowa, w której m. in. chór żołnierzy wykonał bardzo udatnie kilka pieśni żołnierskich. Na zakończenie odegrano obrazek dramatyczny.

Salę teatru żołnierskiego wypełnili po brzegi żołnierze i ich rodziny.

KINO SZKOLNE w dniu imienin p. marszałka Polski. Z okazji imienin p. marszałka Piłsudskiego urządziło kino szkolne, w dn. 19 bm., specjalne przedstawienia począwszy od godz. 10 rano, na które gremjalnie udała się młodzież poszczególnych zakładów szkolnych wraz z gronem nauczycielskiem. Po odpowiednich odczytach wygłoszonych w szkołach, wyświetlony został polski film historyczny z walk o Wilno w roku 1919, p.t. „Dla Ciebie Polsko" oraz obraz propagandowy pt. „Ku lepszej przyszłości". Podobne przedstawienia urządziło kino szkolne w godzinach popołudniowych dla żołnierzy garnizonu toruńskiego.

KONFISKATA „SŁOWA POMORSKIEGO". Z polecenia prokuratorskich władz sądowych wczorajszy numer „Słowa Pomorskiego" uległ konfiskacie.

PRZYJĘCIE U D-CY KORPUSU GEN. BERBECKIEGO. W dniu 19 bm. z okazji imienin p. premjera i ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego, dowódca okręgu korpusu Nr. VIII p. generał Berbecki wydał w salach Kasyna Garnizonowego śniadanie, dla przedstawicieli władz, urzędów, przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych, prasy, oraz delegacji korpusu oficerskiego, podoficerskiego i żołnierzy, wszystkich w Toruniu stacjonowanych formacji wojskowych. W śniadaniu uczestniczyło około 120 osób, m. in. p. wojewoda pomorski Młodzianowski, p. wicewojew. dr. Seydlitz, kurator pom. okr. szkoln. p. Szwemin, prezes sądu okr. p. Rubczyński, prokurator sądu apelacyjnego p. Lewandowski, prokurator sądu okr. p. Janicki, starosta pow. toruńskiego p. dr. Bogocz, komendant policji państw. insp. Olszański, przedstawiciel kupiectwa toruńskiego p. B. Iwrakowski, przedstawiciele sokolstwa pp. Majchrzycki i Krzyżanowski, prezes Związku podof. rezerwy p. Felski, przedstawiciele miejscowej prasy i inni. W czasie przybycia p. wojewody na salę powitał p. wojewodę jako przedstawiciela rządu p. generał Berbecki, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Podczas śniadania wzniósł toast na cześć dostojnego solenizanta p. gen. Berbecki, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. W końcu z upoważnienia p. wojewody, p. gen. Berbecki w imieniu zebranych wysłał do pierwszego marszałka Polski i szefa rządu, depeszę hołdowniczą następującej treści:

„Przedstawiciele władz, społeczeństwa i wojska Pomorza, zebrani w uroczysty dzień Imienin Wielkiego Budowniczego Polski, Ukochanego Wodza Narodu — ślą Ci wyrazy hołdu, serdecznego przywiązania i zapewnienie gotowości, stanąć na każde wezwanie."

Wśród serdecznego nastroju i żywej towarzyskiej pogawędki, przy dźwiękach orkiestry symfonicznej 63 p.p., zebranie przeciągnęło się do godz. 4 popoł.

DZIEŃ 19 MARCA W SZKOŁACH toruńskich. Z okazji imienin szefa rządu p. marszałka Józefa Piłsudskiego, we wszystkich miejscowych szkołach odbyły się ku czci dostojnego solenizanta poranki, na których po okolicznościowych przemówieniach, nastąpiły popisy koncertowe uczniów.

WIELKI KIERMASZ na cele kościoła garnizonowego. Staraniem Rodziny Wojskowej odbędzie się w niedzielę 1 kwietnia w sali parku Wiktorji „Wielki Kiermasz" z loterją fantową, amerykańską itp. oraz z koncertem kilku orkiestr wojskowych, na cele kościoła garnizonowego.

Uproszone panie komitetowe zwrócą się do znanych z ofiarności firm i obywatelstwa naszego z prośbą o jaknajwydatniejsze zaopatrzenie loterji fantowej. Spodziewamy się, że, jak zwykle, spotkają się panie kwestarki z wielką uprzejmością i ofiarnością społeczeństwa.

WALNE ZEBRANIE Z.O.K.Z. Walne zebranie koła Związku Obrony Kresów Zachodnich w Toruniu odbędzie się w czwartek dnia 22 bm. w sali klubowej Dworu Artusa. Początek o godz. 19.30. Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór prezydjum; 2) Referat dyrektora Z.O.K.Z. p. M. Korzeniewskiego p.t.: Polsko-niemieckie rokowania gospodarcze; 3) Referat kierownika okręgu pomorskiego ZO.K.Z. p. M. Zaleskiego pt.: Działalność Z.O.K.Z. na Pomorzu; 4) Dyskusja; 5) Wybory członków zarządu, komisji rewizyjnej i delegatów na zjazd okręgowy; 6) Wolne głosy.

Wiadomości z Pomorza.

ZNOWU NAPAD RABUNKOWY.

W nocy z 19 na 20 bm. dokonali napadu rabunkowego na niej. Piotra Klinkę z Pniewitego pow. Chełmno dwaj zamaskowani bandyci, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali mu 1100 zł gotówki i niepoznani zbiegli.

WŁAMANIE.

W nocy z 17 na 18 bm. włamali się nieznani sprawcy do sklepu kolonjalnego Bolesława Żółtowskiego z Boguszewa pow. grudziądzkiego, skąd skradli mniejszą ilość biżuterji i towarów spożywczych ogólnej wartości około 1300 zł.

Humor.



— Jak to, chcecie 20 złotych? Przecież ja sama gotuję...
— W takim razie, proszę pani, 25 złotych...

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy

nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Magistrat miasta Grudziądza ogłasza

konkurs

na sprzedaż ca. 12000 m² terenu, położonego przy zbiegu ulicy Brackiej i Rybackiej. Magistrat stawia warunek, że nabywca na tym terenie pobuduje budynek fabryczny, wzgl. spichlerz i przystąpi do budowy natychmiast. Oferty z podaniem ceny kupna za jeden kwadratowy metr w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno terenu przy ul. Rybackiej" należy składać w terminie do soboty, dnia 24 marca br. (a nie, jak poprzednio podano do 1 kwietnia br) w niżej podanym Wydziale, Ratusz II, pokój nr. 4.

Grudziądz. dnia 24 marca 1928 r.

Magistrat — Wydział VI.

2459) **Administracja Nieruchomości.**

PRZETARG.

Magistrat miasta Grudziądza wzywa do złożenia ofert na dostawę towarów żywnościowych począwszy od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r. dla szpitala miejskiego:

1. pieczywa;
2. mięsa i wyrobów mięsnych;
3. towarów kolonjalnych.

Oferty należy składać do dnia 26 marca rb. w biurze Administracyjnem Szpitala Miejskiego, gdzie interesowani mogą się również poinformować co do warunków i ilości dostawy, codziennie od godz. 8—10 przedpołudniem.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór z pośród ofert. (2463

Grudziądz, ul. Sądowa nr. 5/6 — dn. 19. 3. 28 r.

MAGISTRAT

Administracja Szpitala Miejskiego

(—) Dr. Urbański.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych.

Przymusowa licytacja

odbędzie się dnia 24 marca b. o godzinie 12-ej w południe u pana Waldemara Pirsiga w Piaskach. Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu zajętą

jałowicę

za zaległy podatek powiatowy oraz koszta egzekucyjne. (2461

Grudziądz, dnia 19 marca 1928 r.
Nr. dz.2172. W. P. I.

Przewodniczący wydziału powiatowego
Starosta.

Ogłoszenie.

VIII Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu ogłasza na dzień 13 kwietnia, godz. 10 rano nieograniczony przetarg na 15-letnią dzierżawę ogrodów owocowych i warzywnych w Gniewie o ogólnej ilości 160 drzew owocowych i 548 krzewów owocowych o łącznej powierzchni gruntu 12.346 m. kwadr. z którego 8076 m. kwadr. wypada pod uprawę warzyw.

Inwalidzi W. P., osoby wojskowe w rezerwie lub w stanie spoczynku z zawodu ogrodnicy mają pierwszeństwo.

Oferty według ustalonego wzoru należy składać w zalakowanej kopercie z napisem: „oferta na dzierżawę ogrodów" należy składać do dnia 5 kwietnia br. do VIII Okręg. Szefostwa Budownictwa w Toruniu, ul. Łazienna nr. 11, z dołączeniem: a) notarjalnie poświadczonych odpisów dowodów wojsk., b) poświadczenia magistratu, że oferernt prowadzi, względnie prowadził uprzednio uprawę rolną, lub ogrodową, c) kwitu o wpłaceniu wadjum do właściwej Kasy Skarbowej 3 proc. od zaoferowanej sumy, d) świadectwo moralności, e) uwierzytelnionego odpisu obywatelstwa polskiego.

Niezależnie od wyniku przetargu VIII Okręg. Szef. Bud. zastrzega sobie ostateczne przyjęcie oferenta, który utrzyma się przy przetargu w terminie 14-dniowym po odbyciu przetargu.

Wzory ofert wraz z warunkami ogólnemi i opisem technicznym ogrodów można nabywać w wymienionem Szefostwie za zwrotem kosztu po 8 zł. za egzemplarz.

VIII Okręg. Szefostwo Budownictwa Toruń.

L. dz. 2506/28 Adm. (2449

Przymusowa licytacja

odbędzie się dnia 23 marca rb. o godz. 12-ej w południe u pana Władysława Duchnowskiego w Szembruku. Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu zajętą

jałowicę

za zaległy podatek powiatowy oraz koszta egzekucyjne. (2446

Grudziądz, dnia 17 marca 1928 r.
Nr. dz. 1928 W. P. I.

Przewodniczący wydziału powiatowego
Starosta.

Przymusowa licytacja

odbędzie się dnia 22 marca rb. o godz. 12-ej w południe u pana Piotra Machnikowskiego w Skarszewach. Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu zajętą

jałowicę

za zaległy podatek powiatowy oraz koszta egzekucyjne. 2460

Grudziądz, dnia 19 marca 1928 r.
Nr. dz. 1775 W. P. I.

Przewodniczący wydziału powiatowego
Starosta.

Sprzedaże

Pies wilk

rok stary, bardzo czujny na sprzedaż. Tysar, Nadgórna 67 II.

„OKAZJOPOL"

Rzezaluiana 22.

Sprzeda za bezcen **sypialnie Kino wędrowne, maszyny do szycia,** szewckie i damskie, krawieckie, **rowery, meble pojedyńcze obrazy, ubrania, gramofony. Teodolit uniwersalny, opalograf, sortownice do kaszy** oraz wszelkie używane przedmioty. **Przyjdź i przekonaj się!** 1820

Rower wyścigowy

do sprzedania. Młyńska 9 w składzie. (2513

Nowa sypialnia

na dąb malowana, cena 400 zł., na sprzedaż. (2512 Bracka 7 I piętro prawo

Łóżko dziecięce

nowe, na biało malowane, do sprzedania. Cena 23 zł ul. Radzyńska 3 I piętro

Maszyna do szycia

(Singer) korzystnie na sprzed. Lipowa 102 II p. pr.

Gospodarstwo

42 morg., ziemia I kl., zabudowanie średnie, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, na sprzedaż, cena podł. ugody. Zgłosz.: Edward Iberlein Rogóźno Wieś, pow. Grudziądz. (2519

Sprzedam

4 morgi ziemi, dom masywny, światło elektrycz., 40 drzew owocowych, 10 minut do tramwaju, cena 11 tys., wpłaty 8 tysięcy. Tomasz Mieczarek, Nowa Wieś 50. poczta Grudziądz.

Kupna

Kupię leżankę

i stół rozsuwany. Zgłosz do Adm. Gońca Nadwiśl pod nr. 2502.

Motocykl

z przyczepką, mało używany i w dobrym stanie kupię natychmiast. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2524.

Samochód

(używany) kupię natychmiast. Oferty z wyszczególnieniem proszę do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 2 25.

Każdą ilość

beczek

od oleju, smoły i śledziówki

kupuje stale (943

Venzke & Duday

Grudziądz

ulica Małomłyńska 3/5.

Dzierżawy

2 ubikacje

z wystawnemi oknami, na I i II piętrze, nadające się na biuro lub inne przedsiębiorstwo, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia M. Łojewski, Toruńska 9.

Mieszkania

Przy rodzinie

pokoik z utrzymaniem do wynajęcia. Wybickiego 31 II piętro. (2514

Intelig. kawaler, poszukuje dobrze

umebl. pokoju

z utrzymaniem, osobnem lub nieskrępującem wejściem i światłem elektr. od 1. IV. lub 15. IV. br. Zgłoszenia do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2490.

2 pokoje

z wszelk. wygodami, wraz z meblami do oddania za zgodą gospodarza. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl pod nr. 2506.

Pokój umebl.

do wynajęcia. Ul. Kościuszki 26 II piętro lewo.

3 panów

poszukuje pokoju umeblowanego w pobliżu Szkoły Budowy Maszyn. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2515.

Pokój umebl.

do wynajęcia. Droga Łąkowa 20. (2500

Pokoj i kuchnia

od zaraz do odstąpienia Czarnecki, Plac 23 Stycznia 13.

Wolne posady

Pomocnika fryzjersk. i ucznia

poszukuję od zaraz (2499 A. Kamiński, Grudziądz, ulica Chełmińska 89.

Młodszego pomocnika tapicersk.

poszukuje od zaraz T. Ziętarski, mistrz tapicerski. ul. Groblowa 11 (2511

Starsza służąca

potrzebna od zaraz. Restauracja, Mickiewicza 21.

Kucharka

z dobremi świadectwami, która już pracowała w hotelach i restauracjach, może się od zaraz zgłosić. Restauracja pod „Winną Altaną", ulica Lipowa 35.

Chłopca do posyłek

poszukuje od zaraz Hotel Szydzik, Pl. 23 Stycznia 1.

Dziewczę

14—16 lat. z porządnej rodziny, na posługę domową potrzebne. Głowacka, ul. Groblowa 11 (Lukullus).

Szofer

do Chevroletki potrzebny.

Zygm. Balcerowicz

Grudziądz

ulica Mickiewicza 25.

Uczniowie

w naukę blachnierstwa i instalatorstwa, mogą się zgłosić. J. Büttner, mistrz blachnierski, Plac 23 Stycznia 19 II piętro. (2498

Służącą

dobrze polecona, znającą się na pracach domowych, która również podejmie się prania bielizny, poszukuję od 1 kwietnia Wojciechowska Grudziądz, ul Młyńska 39. Telefon 3 8

Uczni malarskich

poszukuje Jan Piergalski, ulica Bracka 7. (2375

Trzeźwego zaufanego

kuczera

ze znajomością rachunków i pisania poszukuje

Browar Kuntersztyn

Grudziądz.

Dzielnego pomocnika fryzjersk.

poszukuję. P. Tessmer, salon fryzjerski, ul. Radzyńska 20. (2516

Poszukuję gońca

władającego językiem polskim i niemieckim. Hotel pod „Złotym Lwem".

Pomocnik krawiecki

na duże sztuki potrzebny od zaraz. A. Sołobodowski, mistrz kraw., 3 Maja 18.

Służąca

od zaraz potrzebna „Restauracja pod Winną Altaną". ul. Lipowa 35.

Poszuk. posady

Kucharz

z dobremi świadectwami poszukuje posady na dogodnych warunkach zaraz lub później w restauracji, kasynie oficerskim lub na majątku. Oferty do adm. Gońca Nadw. p. nr. 2510.

Matrymonjalne

Kawaler

lat 26, rolnik, posiadający 000 zł. gotówki, średniego wzrostu, szatyn, pragnie zapoznać pannę lub młodą wdowę posiadającą gospodarstwo około 50 mórg. Łaskawe zgł. z fotografją proszę nadesłać do adm. Gońca Nadwiśl. p. nr 2518.

Różne

Krawcowa

przyjmie pracę w domu pań, lub u krawcowej za 2 zł. dziennie Zgłosz. do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2501.

Akuszerka

dyplomowana poleca się i udziela porad wchodzących w zakres położnictwa. — Anna Zachlowa, akuszerka ul. 3 Maja 39/40 Ip. (2352

Poszukuję

kucharek samodzielnych do miasta oraz pokojówek i służących na powiat.

Polecam

samodzielne gospodynie na majątki oraz kucharki hotelowe i służące do miasta. (2520

Zarobkowe biuro pośrednictwa pracy dla służby dom. **T. Marszałkowskiej** Grudziądz, Rynek nr. 15.

Biuro prawnicze

Fr. Szymała

Grudziądz, Mickiewicza 33

załatwia fachowo i tanio sprawy hipoteczne, kontraktowe, procesowe, egzekucyjne, karne i podatkowe. 1795

Kamienic gospodarstw młynów

i wszelk. innych objektów.

Dzierżawy mieszkań i sklepów

wszelkiego rodzaju poszuk. i poleca stale

BR. OŻGA

Grudziądz Wybickiego 35.

W. CZARNECKA

Pracownia karbowania, plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasow. sztywnej bielizny. (1578

Grudziądz, ul. Szewska 4,

Warszawska pracownia kołder

ulica Solna 3.

wykonuje kołdry puchowe wełniane i watowe, przerobienie starych, zgrzeplowanie wełny i waty. 1896

Warszawska pracownia gorsetów (1900

Grudziądz, Ogrodowa 7 parter, w podwórzu II sień

wykonuje biustonosze, paski, bandażę i gorsety dla ułomnych **przeróbki i reperacje.**

Ceny przystępne.

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie: przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.: zagranicą równowartość 4.75 zł. mies., 14.25 zł. kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie" z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kujerskiego w Grudziądzu.